

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 8 stron

Dziś 8 stron

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 16-98.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 2 zł 50 gr., z doręczeniem do domu przez pocztę. »

Wyrazy hołdu dla Marsz. Piłsudskiego

Warszawa, 14. 1. PAT. Pan Marsz. Piłsudski otrzymał dziś depesze z wyrazami czci i hołdu od ukraińskiego komitetu gminnego w Hrubieszowie oraz od powiatowego komitetu bloku pracy państwowo-gospodarczej w Łuninacu.

Pogrzeb ś. p. Osuchowskiego.

Warszawa, 14. 1. (AW.) W dniu wczorajszym odprowadzono na cmentarz powazkowski zwłoki ś. p. A. Osuchowskiego. O godzinie 10 rano ks. Przewódzicki odprawił nabożeństwo żałobne, na którym byli obecni pp. Dzieciolowski, reprezentując p. Prezydenta Rzeczypospolitej, z ramienia rządu dyrektor departamentu Bubiński. Prócz tego byli obecni pp. Trampezyński, Stomiński, Jaworowski, były prezydent Wojciechowski, W. Grabski i in.

Rozdziwki między Ukraińcami i p. Grünbaumem.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się w związku z wiadomością o rozłamie bloku mniejszości narodowych co następuje: „Undo” z bloku nie wycofało się, natomiast jest prawda, że związek „Undo” z blokiem mniejszości został rozwiązany z tego powodu, iż na ostatnim posiedzeniu centr. komitetu „Undo” postanowiono, aby z Małopolski wsielić blok mniejszości wystawił tylko kandydatów ukraińskich. Ponieważ taki stosunek „Undo” do społeczeństwa żydowskiego w Małopolsce Wschodniej jest dla p. Grünbauma dość silną porażką, wjechał on do Lwowa, aby naprawić straconą pozycję. Gdyby blok mniejszości wystawił jedynie listę ukraińską, żydzi mieliby silną rzecz głosowałyby na listę żydowską, reprezentującą sionistów małopolskich z pp. Thouem i Reichem na czele.

W Paryżu o mowie ministra Zaleskiego

Paryż, 14. 1. PAT. Wszystkie pisma zamieszczają in extenso przemówienie ministra Zaleskiego w Towarzystwie Studiów Międzynarodowych. Na łamach „Echo de Paris” Pertinax podkreśla zrozumiały optymizm ministra Zaleskiego wobec mocnego stanowiska, zajętego obecnie przez Polskę na forum międzynarodowym. Niemcy — pisze Pertinax, zdają sobie sprawę, że ich sąsiad wschodni nie jest zdany na ich łaskę i niełaskę. Pozostaje jednak konflikt polsko-litewski. Zachowanie się pana Waldemara w tym konflikcie jest dowodem, że pokój zawarty w Genewie dnia 11 grudnia 1927 r. mało się różni od poprzedniego stanu wojny. Minister Zaleski dobrze jednak uczynił jako człowiek przewidujący, wypowiadając wyrazy nadziei.

W całym kraju tworzą się Komitety Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) Do Centralnego Komitetu wyborczego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem napływają wciąż coraz to nowe raporty z całego kraju, o tworzeniu się nowych komitetów współpracy z Rządem. Między innymi dzisiaj na posiedzeniu związku niższych funkcjonariuszy pocztowych postanowiono wydać odezwę i instrukcje do wszystkich oddziałów prowincjonalnych, aby niżsi funkcjonariusze pocztowi tworzyli własne komitety wyborcze dla współpracy z bezpartyjnym blokiem. Tak samo związek oficerów i podoficerów stanął całkowicie na gruncie współpracy z Rządem i zgłosił swój akces do Bezpartyjnego bloku. Poza to ze wszystkich terenów wyborczych nadszły wiadomości, że na wiecach i zebraniach tworzą się komitety wyborcze Bezpartyjnego bloku, przyczem częstokroć do tych komitetów wchodziły całości okręgowo zarządy stronnictw takich, jak „Piast”, Ch. D. i Wyzwolenie.

Listę Nr. 6 zgłosił Chłiborobi popierający Rząd.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) Dzisiaj w kancelarii Głównego Komitetu wyborczego zgłoszono listę państwową numer 6, ukraińskiego „Soboru” we Lwowie, czyli grupy, która w poprzednim Sejmie zwana była grupą Chłiborobi. Lista nr. 6 jest listą sympatyzującą z Rządem. Marszałka Piłsudskiego. Na czele tej stoi znany działacz ukraiński p. Danilewicz. Dzisiaj została również zgłoszona lista numer 7 N. P. R. prawicy, która miała ten sam numer w poprzednich wyborach do Sejmu. Na czele listy stoi Franciszek Mańkowski, prezes zjednoczonych związków zawodowych, dr Jędrzej Małkowski i Nowakowski. Na ławie do Senatu na pierwszym miejscu figuruje Antoni Banaszak. Zwrócić należy uwagę, iż na liście N. P. R. prawicy opuszczone zostało nazwisko byłego posła Popela.

Dziś pojawi się deklaracja Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) Deklaracja polityczna Bezpartyjnego bloku współpracy z Rządem ma się ukazać w dniu dzisiejszym. Deklaracja ta jest już przygotowana, a zwłoka, powodująca jej późniejsze ogłoszenie, powstała z powodu trudności technicznych w zbieraniu podpisów i innych organizmów i stowarzyszeń, które zgłosiły swoje przystąpienie do listy.

Francja i Ameryka wystąpią z wnioskiem paktu wszechstronnego.

Paryż, 14. 1. PAT. Odpowiedź Kelloga na ostatnią notę Brianda stwierdza, że między Francją a Stanami Zjednoczonymi osiągnięta została zgoda co do wielostronnego charakteru proponowanego traktatu, zauważa jednakże, że procedura, zaproponowana przez Brianda, a polegająca na tym, że Francja i Stany Zjednoczone podpiszą najpierw traktat, który byłby następnie przedstawiony do zaakceptowania przez inne państwa, stałaby się państwa wobec traktatu ostatecznego i mógłby być dla nich z tego powodu nie do przyjęcia. W konsekwencji przeto tego Kellog proponuje,

aby formuła Brianda stała się przedmiotem wstępnych dyskusji z innymi wielkimi mocarstwami celem zawarcia paktu i układu na warunkach, zaproponowanych przez traktat. Jeśliby Francja zgodziła się na to, Kellog proponuje, aby Francja i Stany Zjednoczone przesyłały do Anglii, Niemiec, Włoch i Japonii tekst propozycji oryginalnej Brianda, podkreślając, iż dyskusja wstępna nie mogłaby się rozpocząć we wspomnianych państwach przed zawarciem ostatecznego układu między Francją a Stanami Zjednoczonymi.

Starcie policji niemieckiej ze strajkującymi górnikami.

Denver, 14. 1. PAT. Według doniesień z Waldenburga został tam wprowadzony pewnego rodzaju stan obłędu, a następnie starcia pomiędzy policją, a strajkującymi górnikami. 700 górników przedelfowało przez ulice miasta, udając się do siedziby związków robotni-

czych, gdzie byli obiegani przez policję. W związku z tem doszło między policją a górnikami do walki, która trwała godzinę. Wbrew poprzednim wiadomościom zabity został tylko jeden ze strajkujących, kilku zaś odniosło rany.

Zainteresowanie się zagranicą przemysłem polskim.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) W ostatnich dniach zainicjowało się znowu silne zainteresowanie zagranicą przemysłem polskim, co znalazło wyraz w coraz liczniejszych wizytach finansistów zagranicznych w Warszawie. Onegdaj przybył do Warszawy znany w świecie gospodarczym zagranicą p. Leman, znany już z poprzednich podróży do Polski oraz wybitny przemysłowiec leniński p. Pusck.

Baczność płatnicy podatku przemysłowego!

Warszawa, 14. 1. (ATE.) Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom państwowego podatku przemysłowego od obrotu, że termin płatności zaliczek na poczet tego podatku za czwarty kwartał 1927 roku upływa z dniem 15. stycznia br. i że termin ten w żadnym razie nie zostanie przedłużony ani odroczony.

Echa wywiadu „Epoki” u posła Rauschera.

Berlin, 14. 1. (ATE.) Wywiad, udzielony wczoraj przedstawicielowi „Epoki” przez posła niemieckiego w Warszawie Rauschera, spotkał się z bardzo ostrą krytyką piśm prawicowych. „Kreuzzeitung” nazywa oświadczenie posła zbyteczną propagandą połączoną. „Deutsche Tageszeitung” zastanawia się nad tem, jakie specjalne kwestie, według posła Rauschera, nie nadają się do współpracy polsko-niemieckiej. Dziennik szczególnie ostro napada na te części mowy, w której poseł Rauscher wyraża nadzieję, że spór polsko-gdański ze kłną z porządku dziennego Rady Ligi Narodów.

Dymisja ministra Reichswehry?

Berlin, 13. 1. PAT. Cała prasa popołudniowa donosi na podstawie wiarygodnych informacji o kół parlamentarnych, że minister Reichswehry Gessler ma zamiar podać się do dymisji i równocześnie wycofać się z życia publicznego. Jak stwierdza „Berl. Tageblatt” minister Gessler nie chce przed trzema dniami wiadomości nieoficjalnej o zamiarze swego ustąpienia kancelarza Marsa i prezydenta Hindenburga, myślowo swą decyzję z tym stanem zdrowia i przebiegiem natury osobistej. Formalnego podania o dymisji minister wprawdzie do tej pory nie przedłożył ani prez. Hindenburgowi, ani gabinetowi Rzeszy, ale jak stwierdza dziennik, uczynił to ma jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego tak, że prawdopodobnie jutro ogłoszony zostanie oficjalny komunikat o dymisji Gesslera.

Konferencja Społecznego pokoju.

London, 14. 1. (AW.) Dzienniki tutejsze omawiają wczorajsze pierwsze posiedzenie t. zw. konferencji społecznego pokoju i wyrażają się o niej optymistycznie. Wszystkie niemal pisma podkreślała historyczne znaczenie tej konferencji i wyrażają nadzieję, że będzie ona tworzyć bardzo ważny krok w celu osiągnięcia porozumienia między pracodawcami a pracownikami.

Baczność Wyborcy Polacy!

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy przypomina wszystkim wyborcom-Polakom na Śląsku o obowiązku sprawdzenia, czy nazwisko

wyborcy i członków jego rodziny, uprawionych do głosowania, zostało zamieszczone w ogólnym spisie wyborców.

Tylko wymienieni w spisie wyborców będą mieli prawo do głosowania. Spisy wyborcze są wyłożone do publicznego przeglądu

do dnia 15-go stycznia włącznie

w lokalach wszystkich obwodowych komisji wyborczych, ogłoszonych przez urzędy gminne i magistraty.

Kto szuka głupich?

Z powodu zwołanego na poniedziałek 16 bm. Kongresu stanu średniego, celem zajęcia stanowiska wobec zagadnień aktualnych, obchodzących żywo stan średni, podpadła prasa niemiecka w stan zdenerwowania, nie liczący bynajmniej na „silne nerwy”, jakie sobie Niemcy przypisują w akcji wyborczej.

Tak „Katt. Zeitung” jak „Ob. Kurier” w długich artykułach usiłują przekonać stan średni, jakoby kongres ten był „manewrem wyborczym” i „szukaniem głupich”. Przy tem w pismach niemieckich dochodzi do konkluzji, iż konsolidowanie stanu średniego jest osłabieniem „deutsche Einheitsfronti” wobec czego Niemcy nie pójdą na lep polsko-niemieckiego porozumienia gospodarczego, chyba za wyjątkiem niektórych „Auch-Deutsche”!

Do pochodzących ze zdenerwowania wywodów „Katt. Zeitung”, oraz „Ob. Kurier”, mających chyba tyle prawdy, że zrozumienie interesów gospodarczych ze strony niemieckiego stanu średniego osłabi front hakatystycznych Ulitzów i Pantów możemy krótko tylko nadmienić:

Zwołany kongres stanu średniego wyszedł z inicjatywy polskiej i w pierwszej linii skierowany jest pod adresem polskiego stanu średniego! Wyrwanie się wlec germanizatorów z zarzutem, jakoby kongres był manewrem obliczonym na „szukanie głupich”, jest tylko oznaką zdenerwowania, wywodzącego się z nieczystego sumienia u kierowniców obecnej nacjonalistycznej polityki niemieckiej i z obaw, że akcja ta słaży raczej szersze kręgi i wśród niemieckiego stanu średniego!

Po stwierdzeniu bowiem, że następuje nasamrodzie konsolidacja polskiego stanu średniego a Śląsk u do rozpatrzenia interesów niemieckiego stanu średniego dojdzie się do wniosku, że interes niemieckich kupców i rzemieślników nie leży w popieraniu polityki państwa „Volksbundu” i że twierdzenie „Katt. Zeitung” jakoby interesy te mogły znaleźć swe zastępnictwo jedynie w „Deutsche Wahlgemeinschaft” jest właściwie „szukaniem głupich” ze strony pp. Ulitzów.

Niemieckim kupcom i rzemieślnikom nie może bowiem w ich interesach gospodarczych pomóc przedstawicielstwo parlamentarne tej grupy niemieckiej, która całe swe zadanie widzi jedynie w wysunięciu hasel germanizatorskich, skierowanych przeciw państwu polskiemu.

Taka nie odpowiedziczna boja polityka z natury rzeczy sprzeczna jest z interesami niemieckiego stanu średniego.

Toteż wśród niemieckiego stanu średniego na Śląsku coraz więcej rozszerza się przekonanie, iż a. Ulitz i jemu podobni interesów gospodarczych stanu średniego nie tylko, że nie reprezentują, lecz i nie są w stanie tego zrobić. Panowie ci bowiem na skutek swego drażliwej polityki nie mogą liczyć na uwzględnienie przez siebie wysuniętych postulatów ze strony władz polskich. A właśnie ci panowie są kierownikami „Deutsche Wahlgemeinschaft”!

Panom Ulitzom dość długo udawało się „szukać głupich”, lecz mnożą się oznaki, iż właśnie wśród stanu średniego następuje otrzymanie i niemieccy kupcy i rzemieślnicy, poczynają krocząc własnymi drogami i rozumować kategoriami gospodarczymi, badając w zupełnej sprzeczności z interesami „Volksbundu”.

Z tych to względów inicjatywa polska znajduje niewątpliwie głośnie echo również wśród niemieckiego stanu średniego, wbrew tendencjom i usłownikom pp. Ulitzów i „Volksbundu”!

Zderzenie się pociągów towarowych.

Piotrków, 14. I. (AW). Na stacji towarowej zderzyły się dwa pociągi towarowe, przyczem 11 wagonów i parowóz zostały uszkodzone. W ludziach strat nie było. Przerwa w ruchu trwała jedną godzinę. W związku z tym wypadkiem zaprzestano dyżurnego ruchu i szwajcarskiego, śledziwo w toku.

Kongres stanu średniego Wojew. Śląskiego.

Katowice, 14. I. W poniedziałek dnia 16 bm. o godzinie 3 popoł. odbędzie się w Sali Powstańców, przy ul. Wolności w Katowicach Kongres Stanu Średniego zwołany przez niżej podany Komitet organizacyjny.

Zadaniem Kongresu jest rozpatrzenie i wysunięcie aktualnych postulatów Stanu Średniego, zajęcie stanowiska wobec zbliżających się wyborów do ciał parlamentarnych, oraz wyłonienie Rady, mającej na celu reprezentowanie Stanu Średniego w Województwie Śląskim.

Na porządku obrad przewidziany jest szeroki referat, m. in. referat pod tytułem „Organizacja Stanu Średniego”, który zostanie wygłoszony przez P. Harnasza z Poznania, Prezesa Gł. Kom. Organizacyjnego Zjednoczenia Stanu Średniego na Rz. P.

Komitet Organizacyjny tworzą: P. R. Rozkoszny, prezes Polskiego Cechu Budowniczych, T. Poida, prezes Zw. Polskich Sam. Rzem. i Przem. na Śląsku, St. Ficowski, prezes P. Zw. Zrzeszeń Gospodarczych, W. Czaplicki, prezes Tow. Polskich Kupców, Baldyk, prezes honorowy Kola Zw. Polskich Rzem. i Przem. w Żorach, Dr. Chrobok, prezes sekcji przemysłowców w Zw. Polsk. Rzem. i Przem., W. Jesionek, radca miejski m. Katowic, P. Łyszczak, członek Zarządu P. Zw. R. i Prz., J. Mandrysz, Członek Zw. Cechów Rzem. na Woi. Śl., H. Pakula, prezes Zw. Cechu

Rzem. J. Pietka, prezes Kola Katow. Zw. P. Rz. Przem. Inż. Roman Śniegocki, Zw. Handlowy, Zw. Przem., Rzem. i pokr. zawodów, Wróbel, prezes Kola Rybnickiego Zw. P. Rz. i Przem., Fr. Długiewicz, drogerzysta, Jankowski, prezes Cechu Krawieckiego, W. Frol, prezes Zarządu Zw. Cechów Rzem., Petzel, prezes polskiego Zw. Polskich Budowniczych, Ogona, prezes Zw. Kupców w Król. Hucie, J. Juraszek, prezes Okręgowego Cieszyńskiego P. Zw. Sam. Rzem. i Przem., Satora, prezes Kola Cieszyńskiego P. Z. Rzem. i Przem., Staszko, prezes Okręgu Bielskiego, J. Kowala, prezes Stow. Przemysłu Drzewnego, Jaworski, prezes Miejskiego Zw. Restauratorów w Cieszyńskim, Korzuszek, prezes Kola P. Zw. Kolejowców Polskich w Cieszyńsku, Kopy, prezes Zw. Kupców w Cieszyńskim, J. Juraszek (senior), Zw. Śląskich Rekodzielników i Drobnych Przem., M. Wagner, prezes Okręgu Tarnowskich Gór.

Wstęp tylko za zaproszeniami, które rozsyła Komitet. Biuro Komitetu mieści się przy ul. Stawowej 10 w biurze Polsk. Zw. Sam. Kupców i Przem.

Sekcja kupców i rzemieślników uchodźców przy Zarządzie Głównym Zw. Uchodźców Śląskich wzywa swych członków do gremialnego udziału w Kongresie Stanu Średniego, który się odbędzie w Katowicach, dnia 16 stycznia br.

Z obrad 4 komisji Sejmu Śląskiego — socjalnej, budżetowej, prawniczej i agrarnej.

Katowice, 14. I. PAT. Na wczorajsz. posiedzeniu komisji socjalnej Sejmu Śląskiego, w którym wzięli również udział: przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, oraz przedstawiciele związków zawodowych i pracodawców zastanawiano się nad sprawą wyrażenia zgody Sejmu Śląskiego na wprowadzenie na obszarze Województwa Śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 14 lipca 1927 r. o inspekcji pracy.

Przedstawiciel Ministerstwa p. Jankowski przedstawił w obszernych wywodach stanowisko Ministerstwa w tej sprawie, wyjaśniając, że przepis tego rozporządzenia w niczem nie sprzeciwia się istniejącym ustawom w tej dziedzinie na Śląsku, oraz, że Ministerstwo gotowe jest w każdej chwili kontrować z miarodajnymi czynnikami, celem ewentualnego usunięcia sprzeciwów.

Komisja budżetowa Sejmu Śląskiego przytuliła na wczorajszym posiedzeniu szereg poprawek do ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym, a następnie ustaliła zaległości gmin za opłatę do lokali dla policji na 500.000 zł. Reszta tych zaległości umorzono. Poseł Janicki przedstawił szczegółowo projekt ustawy o utworzeniu Śląskiego Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego.

Kłęska pięściarzy niemieckich w Berlinie.

Berlin, 14. I. (Radio). Wczoraj odbyły się na wielkiej arenie przy Kaiserdamm wielkie międzynarodowe zawody pięściarskie, w których kulminacyjny punkt stanowiły zawody jednego z czołowych bokserów wagi ciężkiej Ameryki, Oormana z najlepszym obecnym bokserem Niemiec Haymannem. Spotkanie to po 10 rundach zakończyło się decydującym zwycięstwem Amerykanina. Zawodom przypatrywało się około 10000 widzów. W ramach tegorocznych międzynarodowych wieczorów walk bokserkich odbyły się walki mniej znanych pięściarzy niemieckich z bokserami zagranicznymi, i to zakończyły się dla Niemców przegranami.

Nowa koncentracja przemysłowa?

Katowice, 14. I. (AW). W toku przygotowań organizacyjnych jest nowa olbrzymia koncentracja przemysłowa. W najbliższym czasie ma nastąpić fuzja 3 wielkich przedsiębiorstw, a mianowicie: Huty Pokoju (z Huty Baildona), Zakładów przemysłowych hr. Balcestrema w Rudzie i fa-

Dyskusje nad tym projektem odrócono do następnego posiedzenia. Projekt ustawy o kredytach dodatkowych, o dochodach i rozchodach, od kwietnia do końca ub. r. referował naczelnik Wydziału Skarbowego p. dr. Biela.

Wczorajsze wspólne posiedzenie komisji prawniczej i agrarnej Sejmu Śląskiego, któremu przewodniczył poseł dr. Rakowski, poświęcone było kwestii „uprawnień władzy centralnej do wydania zarządzenia w sprawie komasacji gruntów na Śląsku. Obecni byli również przedstawiciele Województwa, oraz prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego p. Okołowicz. Po wysłuchaniu referatu prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego, oraz po dłuższej ożywionej dyskusji, w której zastanawiano się nad tem, czy upoważnienie władzy centralnej w tym wypadku, nie oznaczałoby rezygnacji Sejmu Śląskiego z uprawnień, zagwarantowanych mu statutem organizacyjnym, komisja postanowiła przedłożyć Sejmowi kompromisowy projekt ustawy, mocą której Sejm Śląski zrzeka się na to, aby odrębna ustawa była wydana jednorazowo w terminie nie późniejszym niż 1 lipca 1928 r. przez władzę centralną w trybie odrębnej ustawodawstwa Rzeczypospolitej. Referat na plenum przewidziano posłowi Palarczykowi.

bryki Ferrum. Na czele nowego towarzystwa stanął jako prezes rady nadzorczej inż. Falter, naczelny zaś dyrektorem tego towarzystwa będzie dr. Gliński, dotychczasowy naczelny dyrektor Huty Pokoju, który jest autorem tej koncepcji koncentracji. W ten sposób ogarnięte będzie nowe przedsiębiorstwo cały szereg zakładów jak: kopalnie węgla, koksownie, odlewnie, huty żelazne etc. i zatrudniać będzie około 17 tysięcy robotników. Zwolnienie robotników nie należy oczekiwać, natomiast w administracji urzędniczej nastąpią redukcje. Projektowana fuzja podjętą została z uwzględnieniem racjonalizacji, produkcji i uproszczenia gospodarki oraz względami podatkowymi.

Biuro sprzedaży polskich walcowników i rur.

Katowice, 14. I. (AW). W dniu wczorajszym odbyło się konstytucyjne zebranie rady nadzorczej biura sprzedaży polskich walcowników rur. W skład rady nadzorczej weszli: jako prezes dyrektor handlowy Zjednoczonych hut Królewskiej Laury p. Jerzy Haase, zastępca zaś kierownik Sosnowieckiej Fabryki Rur i Żelaza Rogawski.

Nowa niegodziwość podjadków.

W związku z wyłożeniem list wyborczych wszystkie pisma, czy to polskie czy niemieckie, wzywają wyborców do przegladania list. Równocześnie aparat propagandowy poszczególnych obozów w wyborczych też pilnuje sprawy, że raz po raz nawołuje swych sympatyków do kontrowersyjnej listy. O ile chodzi o organ nasz, to stale przypominały obowiązek przegladania list, a nawet na podstawie interesujących przykładowo wskazywały, że kontrola jest konieczna.

Popatrzmy jednak, co wyprawia w związku z tą sprawą prasa niemiecka no... — oczywiście — „Polonia”. Oto prasa niemiecka w ordynary sposób insynuuje, jakoby listy wyborcze zestawiano z tendencją omyłkową (?) nazwisk wyborców niemieckich, a „Polonia” znowu „stwierdza” na listach wyborczych „brak” nazwisk obywateli, „o których należy przypuszczać, że oddaliby swe głosy na „Śląski Blok Katolicko-Ludowy” (12?). „Polonia” jednak nie opanowała się do „stwierdzenia” tego niesamowitego jasnowidzwa, zaczepniwie wzdornie od bawiaci w Katowicach indyjskiej wroki, ale posiada się do fałdających, a nie chłozujących, — nie nie wypowiedzianych wprost podejrzeń, jakoby te wszystkie braki w listach wyborczych były rezultatem jakiejś ukrywanej gry, przyczem ni stąd ni zowąd przypomina „Polonia” — praktyki wyborcze w G. Galicji. Echo tej wstrętnej insynuacji „Polonii” znalazło się już w prasie niemieckiej, która donosząc o wzniesionym telegraficznie protestie niemieckiego bloku wyborczego przeciw nieuprawnionym listom wyborczym, skwapliwie powołała się na „Polonię”!

Co myśleć o całej tej niemiecko - Korfiantowej maskaradzie propagandowej? Czyż może znaleźć się rozsądnie myślący człowiek, któryby mógł z dobrą wolą przypuszczać, że na Śląsku istnieje możliwość tendencyjnego zestawienia list i to właśnie nie u niekorzystnych Niemców lub sympatyków obozu p. Korfianty. Wszak, zarówno Niemcy, jak przedstawiciele bloku n. Korfianty miały swych przedstawicieli w komisiach wyborczych, oraz rozporządzaia rozróżnym aparatem kontrolnym.

Ponadto zaś spisy wyborców są dziełem urzędów komunalnych, gdzie pracują funkcjonariusze najrozmaitszych przekonań politycznych, wobec czego jakakolwiek tendencja w zestawieniu list jest z góry wykluczona. Jeżeli tedy słyszymy braki w listach, to moka owe podchody bądź to z braku technicznych niedomagań, a jeśli mówić o „pokrzywdzeniu” wyborców, to przynajmniej z strony niemieckiej. Wszak, jeżeli przystawiamy list wyborczych właścicieli domów zbierali spisy swych lokatorów i przesyłali je magistratowi. A ponieważ właściciele domów, zwłaszcza po miastach, to przeważnie — niestety — Niemcy, to ktoś będzie tak naiwny, by posądzić ich o fortawanie w tych spisach lokatorów polskich, a pominięcie niemieckich? Zdarza się właśnie przykłady takie, że w powyższych spisach właścicieli domów w pominięto i: kłó rozmyślnie Polaków, i to od szeregu lat już zamieszkałych na Śląsku. Już przy piśmie tych spisów otrzymywaliśmy alarm telegraficzny, w którym jedno z znanych działy narodowych na Śląsku, który stwierdził, że wbrew spodziewanemu, zarówno on, jak i cała jego polska rodzina, był w spisie wyborców pominięty, choć mieszkał od szeregu lat w Katowicach, na policji tej meldowany i właściciel domu (Niemiec) rzekomo też sps „wszystkich” lokatorów, uprawnionych do głosowania przesyłał.

(Zwracamy równocześnie uwagę na dzisiejszą wiadomość p. t. „Baczność Polacy-wyborcy” — przyp. Red.).

Gdy się na te wywody powyższego rozważa alarm niemiecki, no to zdziwić się nie będziemy, bo celem Niemców jest stałe szkolenie powozów stosunków w Polsce. W jakim jednak celu „Polonia” brzdąci o „galicyjskich” wyborach i wynisza jakąś tajemniczą historię o „braku” zwolnień Korfianty na listach, to doprawdy trudno pojąć. Bo o rozmyślnie chęć dostarczenia żeru dla propagandy niemieckiej, nie chcemy „Polonii” powiadać. A jednak tego żeru dostarcza.

Widać nie wyczerpana jest studnia kłamstwa i oskarżeń blota sławetnej Korfiantowej orszaku. Co tam tych panów obchodzi interes państwa, czy polski na Śląsku. Co ich tam na głowa boleć o to, jakie echo ich wstrętnej insynuacji znajduje na łamach germanizatorskiej prasy niemieckiej. Pluć, kłamać, ujadąć, podkazywać, to oto widocznie „świeciła” cel wyborczy orszaku „obrońcy praworządności”!

Ostrowitz.

Towarzystwo wystawowe i propagandy gospodarczej organizuje się.

Katowice, 13. I. Inicjatywa Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych w sprawie utworzenia towarzystwa wystawowego i propagandy gospodarczej na Śląsku spotkała się z pełnym zrozumieniem zarówno władz miejskich Katowic jakoteż i Myślowic, które wydelegowały do komitetu organizacyjnego tego towarzystwa swoich przedstawicieli w osobach burm. Szkudlara, radcy budow. Sikorskiego, radn. Błiszkiewicz i Cichonia z Katowic oraz z Myślowic burm. Kudery, radcy Caspariego i I. Pierwsze posiedzenie komitetu organizacyjnego odbędzie się w środę dnia 18 stycznia o godz. 5.30 po poł. w magistracie miasta Katowic. Towarzystwo to poza imprezami wystawowymi ma ująć także w stałych ramach organizacyjnych ruch wycieczkowy na Śląsku, który dotychczas rozwijał się samorzutnie.

Czy istnieje ruch panazjatycki?

Hasło: „Azja dla Azjatów!” rzucone zostało przed laty przez Japończyka hr. Okume, który zorganizował pierwszą konferencję panazjatycką w Nagasaki, dwa lata temu.

Od tego czasu dużo wody upłynęło w Jang-Tse-Kiang, dokonały się wielkie przemiany w Chinach, przeoranych niezłomnym radem wojny domowej. Na Chiny też zwrócona zostanie najpilniejsza uwaga zainteresowanych mocarstw Europy i Ameryki, bowiem jeśli w Japonii można widzieć duchowego inspiratora ruchu panazjatyckiego, to narzędziem tego ruchu, jego najbliższym motorem mogą być tylko Chiny, najwięcej „z ludnościowo i przestrzennie czynnik polityczny w Azji.

A otóż w listopadzie r. ub. odbyła się w Szanghaju i Nankinie druga konferencja panazjatycka, o czym dość głośno było w prasie europejskiej i amerykańskiej, które nie miały ani jednego swego przedstawiciela na konferencji.

Z późniejszych enuncjacji w prasie chińskiej i japońskiej dowiedzieliśmy się świat polityczny, iż w konferencji brało udział 52 delegatów Chin, Japonii, Turcji, Turkiestanu, Ceylonu, Afganistanu, Formozy, Arabii. Wyspy Filipińskie nie miały delegata, a Japonia sprzeciwiała się obecności delegatów Korei.

Nie można twierdzić, iżby między zebranymi na konferencji delegatami krajów azjatyckich panowała idealna harmonia. Wręcz przeciwnie. Jednak delegacja japońska, która faktycznie miała w swych rękach kierownictwo obrad, udało się wygłazić różnice i zatargi i doprowadzić do przyjęcia szeregu rezolucji. Rezolucje te przełożono jednogłośnie, co jest również świadectwem sukcesu Japończyków.

Z szeregu przyjętych w Nankinie rezolucji zwracała na siebie uwagę te, które bezpośrednio zahaczały o kwestię panazjatyizmu i stosunku Azji do Europy i Ameryki.

A więc konferencja postanowiła: „popierać ruch zjednoczeniowy wśród ludów azjatyckich w celu obrony przed ewentualną ofensywą innych kontynentów”;

„zorganizować centrum edukacyjne dla całej Azji w celu kierowania wykształceniem literackim, technicznym i wojskowym studentów „Azjatów”;

„utworzyć w ciągu roku stały ośrodek kierowniczy ruchu panazjatyckiego”;

„wydawać tygodnik w kilku językach azjatyckich, oraz w języku angielskim”;

„zorganizować i wysłać do Europy, Ameryki, Australii i Afryki misje azjatyckie w celach propagandowych”.

Szeroki zakres powyższych postano-

Komedia, jak przed laty.

Kiedy w r. 1912 rozpisano wybory do Reichstagu, p. Korfanty widząc, że dochodzą swą gwiazdę — z powodu przejęcia do obozu ugodowego i innych sprawek — oświadczył uroczystie, że nie wysunie już swej kandydatury. Mimo to jeździł na wiecach wyborczych, aby dopilnować przynajmniej swej kandydatury „zapasowej”. Kandydatem bowiem był na posła p. Sosiński, wedle zwyczaju atoli wybierano dodatkowo na wiecach dwu kandydatów zapasowych, z których pierwszy był p. Korfanty. Gra była jasna: „Zaufanie” w ten sposób wyrażone p. Korfantomu byłoby tenże, na prośby klaki zamówionej, uznał za wystarczające, aby „poświęcić się” ponownie, zwałając Sosińskiego z kandydatury jako podówczas mało znanego na Śląsku. Szczesliwie pewne czynniki sprawiły, że Gł. Komitet Wyborczy utrudnił jakoś taki „szybunek” mandatowy.

Niedawno p. Korfanty również zapowiedział uroczystie, że „mandatu do Sejmu lub Senatu nie przyjmie”. Ale równocześnie jego świta urabia zjadły delegatów w tym kierunku, aby „prosić usilnie” p. posła o wysunięcie się na czoło — własnej partii.

Komedyjka powtarza się jakoś... oby

z tem samem zakończeniem. Także w innej dziedzinie.

Kiedy mianowicie p. Korfanty (późniejszy kandydat na ministra skarbu!) tak wzorowo gospodarował w Spółce „Polak”, że pewien hrabia wielkopolski ofiarował jej znaczną pomoc pieniężną pod warunkiem jednak, że zwolni Korfante go z 5% spełnianych obowiązków kierownika, za co miał nawet zająć dobrze płatną placówkę w Berlinie, — pan Korfanty oburzony sprzedał „Polaka” za pięćmi właścicieli „Katolikowi”, a sam zajmując tam potem miejsce redaktora, pisał na wszystkich, którzy go dotąd wspierali pieniężnie. Białad np.: „Lakierkowi demokracji poznańscy chcieli mnie wygnąć z rodzinnych pieszczot! Ja dziecko ludu śląskiego miałem na ich komendę pójść na obczyznę...” itd. Wręcz „plakał” na myśl samą o opuszczeniu stron ojczystych i braci, złomków...

Dzisiaj, gdy w Poznaniu, w Warszawie i na samym Śląsku stał się niemożliwym, przypominać sobie ponownie „swoje pieszczoty rodzinne i złomków ukochanych” no, i — biada nad ich niedolą...

Czyli ta sama komedyjka separatystyczna — w innym wydaniu.

Presówka nadeszła.

Katowice. Par tygodni temu donieśliśmy, że presówka, ów utęskniony tytuł dla palaczy fajek, ma się pojawić w sprzedaży sklepów monopolu tytoniowego. Nie przewidzieliśmy wówczas, że mogą się wyłonić trudności techniczno-formalne, które spowodują zwłokę w realizacji zapowiedzi. Zwłokę te wyżyła już nawet kilkakrotnie prasa niemiecka próbując ironizować na temat „obiecaneek”.

Ponieważ przez podanie swego czasu wiadomości o presówce zaangażowaliśmy również autorytet informacyjny naszego organu, prętko nie snuszcaliśmy oka z tej codzienniej troski naszych palaczy i stale dowiadaliśmy się, co

słychać ze sprawą presówki. Dziś z ułgą w sercu, na podstawie autorytetywnych informacji możemy donieść, że w związku z systematycznym ponaglaniami sprawy ze strony P. Wojewody Grażyńskiego Ministerstwo Skarbu wydało już ostateczne zarządzenie, na skutek którego potrzebne zapasy presówki nadchodzą już do głównej składnicy monopolu tytoniowego w Wodzisławiu. Wobec tego już w najbliższych dniach presówkę otrzymają sklepy tytoniowe na całym obszarze Województwa Śląskiego.

A więc jeszcze parę dni cierpliwości, szanowni palacze. Pragnienie wasze i słusze pretensje będą zaspokojone.

wień konferencji szanghajsko-nankińskiej nie przesadza oczywiście ich wykonaności i wartości praktyczno-politycznej. W obecnym stanie rzeczy kontyngent azjatycki nie jest jeszcze w stanie przeciwstawiać się, jako zorganizowana całość rasowa i polityczna, Europie i Ameryce, a tembardziej doprowadzić do skutku pierwszy punkt programu panazjatyckiego: wyeliminowanie wpływów europejsko-amerykańskich.

Ruch panazjatycki, pomimo ponarce organizacyjnego ze strony Japonii, pomimo jednomyślności i harmonii, panu-

jącej pod koniec obrad konferencji szanghajskiej, nie przedstawia się jeszcze w postaci niebezpieczeństwa, zagrażającego bezpośrednio hegemonii rasy białej.

Uchwały, przytoczone wyżej, są tylko symptomatycznym objawem dążeń, nurtujących kontyngent azjatycki. I z tego względu zasługują na uwagę. Realnych wyników nie dadzą tak prędko. Zjednoczenie Azji, ludów azjatyckich nie może być dziełem kilku, a nawet kilkunastu lat. A do tego czasu Europa i Ameryka mogą spać spokojnie.

Cera — brzośkwiniś!

Piękna twarz nie może mieć czy spierzchniętej, drogowanej, poszadowanej ani krostawanej. Kulminowane codzienne, sterowanie pielęgnacyjne skóry przy pomocy kremu Nivea przywraca cerze delikatny wygląd brzośkwiniś! — kłanie, spierzchnięcia i p. m. kłanie. Proszym uważać na nazwę: Krem Nivea.

Racność! Polacy wyborcy!

Stwierdzono, że właściciele domów narodowości niemieckiej w Zależu i innych miejscowościach nie wyszyscy oddali Magistratowi kwestionariusze wypełnione przez wyborców narodowości polskiej, a stanowiące podstawę do sporządzania spisów wyborców, prawdopodobnie z chęcią uniemożliwienia Polakom korzystania z prawa wyborczego.

Zauważono pominięcie pokaznej ilości wyborców narodowości polskiej. Wobec powyższego jest obowiązkiem każdego Polaka przejść do właściwej obwodowej Komisji Wyborczej i stwierdzić, czy nazwisko jego i innych znajduje się w liście wyborców.

Ci, którzy nie mają pieniędzy na odszkodowania wolenne.

Butne prusactwo, które narodowi niemieckiemu narzuciło hegemonię, a Europie krwawą, długotrwałą wojnę światową, umie wyzyskać każdą sytuację na arenie międzynarodowej dyplomacji, aby przedstawić światu swą niezdolność płatniczą, gdy chodzi o odszkodowania wojenne. Od czasu do czasu ma jednak Europa i zainteresowane mocarstwa możliwość przekonania się, że jest to wierutne kłamstwo. Według sprawozdania berlińskiego korespondenta paryskiego dziennika „Journal” p. G. Bluma, w noc sylwestrową wpłynęło berlińszczyźnie ni mniej ni więcej „tylko” 15 milionów butelek wina, spożyły 3 mil. sztuk drobiu i 2 mil. kg. karpi. Korespondent nie wspomina o innych smakowitościach, jak piwo, wódki, likiery i t. p., które zapewne wyniosły też imponującą liczbę kilku milionów. Gdybyśmy chcieli w przybliżeniu obliczyć, ile to wynosi na złote, nie omyliłmy się, ani nie przesadziliśmy, jeśli powiemy, że w noc sylwestrową w samym Berlinie przepięto i przedczono 300 mil. złotych! Jeśli przyłmujemy, że w całych Niemczech przehułano w noc sylwestrową tylko dziesięć razy tyle, co stołca, to otrzymamy połączną sumę 2 miliardów zł! Tak, ale na odszkodowania niema pieniędzy.

L. Sz.

ALICJA BEŁCIKOWSKA.

Wróżba.

Myrthie Noel poświęcam.

1) Monika Kreszczyńska przeżyła dziś chwilę wielkiego niepokoju, gdy mała jej, dyrektor banku, powrócił do domu i, śmiertelnie blady, udał się do swego gabinetu.

Czyżby dowiedział się o jej stosunku z Henrykiem i Domanieckim? Niemożliwe! Zachowywał się przecież tak ostrożnie. A jednak...

Chwila głuchego lęku ścisnęła jej serce. Stąpając bezszelestnie po puszystych kobiercach, zbliżyła się do drzwi gabinetu męża, by przez dziurkę od klucza obserwować, co się tam dzieje. Robert, blady i zmieniony, chodził po pokoju wielkimi krokami, z głową posennie opuszczoną. Potem siadł przy biurku i zadumał się głęboko. A potem jeszcze, wyjął z teczek arkusz czystego papieru i zaczął go kapielnie pospiesznie swym drobnym, kobieciem nieładnym piórem.

Monika, przycisnęta trwożnie do drzwi, śledziła z niepokojem bieg jego ręki. Wyteżała cała swą domyślność kobiecą, by odgadnąć treść słów, rzuconych na papier z takim pośpiechem.

Co Robert pisze i do kogo?

Gdy po raz niewiadomo który zadawała sobie to pytanie, nie znajdując na nie odpowiedź, zadzwoniła ostro dzwonek telefoniczny. Monika wróciła do jadalni i ujęła szklawkę. Poznała od razu głos Henryka. Nie starając się nawet usłyszeć i pojąć słów jego, oznajmiła mu ciałem przyciszonym, lecz stanowczym, że widywać się teraz nie mogą, bo Robert wie już zapewne o wszystkim, — poczem opowiedziała mu swe spostrzeżenia dnia dzisiejszego. Henryk zaniemógł się mocno. Był niedługo serdecznym przyjacielem Roberta i przyjaźnił te, pomimo wszystko, zachłował. Poprosił więc Monikę, aby postarała się pomówić z Robertem, uspokoić go i rozweselić. On, Henryk, będzie na niego czekał o dziesiątej wieczorem w „Oazie”. Przejdzie z żoną, spędzą ten wieczór wspólnie, we czworu i Robert przekona się, że jego podejrzania są niesłuszne.

— A zatem — do zobaczenia.

Monika odłożyła szklawkę. W tej chwili przypomniała sobie, że Robert ma w swym gabinecie dodatkową przenośną słuchawkę telefoniczną i, że przyzwalając ją do swego kontaktu, mógł słyszeć ich rozmowę.

Oporna jak lodowaty strach. A równocześnie przerażała ją myśl szybka i ja-

sna: Robert pisze może testament, a za chwilę...

Blada i drżąca, pobiegła prawie do gabinetu męża.

— Nie przywitałeś się ze mną, Robertcie...

A on dziwnym jakimś wzrokiem objął całą smukłą postać Moniki, zajął długo i uważnie w jej niespokojne oczy.

— Moniko moja, wiem już wszystko...

Monika zadrażała. Zbliżyła się do niego i, obejmując go czule za szyję, zaczęła mówić szybko, gorączkowo, bez wstrętnienia:

— Drogi mój Robertcie, to wszystko nieprawda! Ja wiem, kto te plotki rozpowszechnia. Nie wierz im, Robertcie! Jestem Ci wierna, drogi mój, a zresztą, Henryk jest twoim przyjacielem... Przypuszczam, że więcej masz zaufania do twojej Moniki, niż do głupich plotek. Ot i teraz, poczył Henryk telefonował do Ciebie, wybiera się z żoną do „Oazy”, będą nas tam czekać...

Skończyła i patrzyła badawczo, jakie wrażenie wywrą jej słowa.

A Robert — ośmupiał. I zaczął się przyglądać Monice w ten sposób, jakby ją widział po raz pierwszy. Patrzył na jej błyszczące czarne włosy, oczy duże, niebieskie, dzwinnie w tej chwili wyklekone, na usta drobne, czerwone. Potem

— opuścił głowę, jakby pod uderzeniem niespodzianego ciosu i powiedział swym cichym, dobrym głosem:

— Nie zrozumiałeś mnie, Moniko moja... Nie wiem nic o tobie i o Henryku, a gdyby mi nawet mówiono, nie uwierzyłbym. Kocham cię — i wierzę w ciebie. Chciałem tylko powiedzieć, że... wiem już wszystko, wiem wszystko, co mi los przyniesie... Moniko moja, nie niepokój się... Pójdźmy do „Oazy”...

Pójdę do mezo przeznaczenia... Monika doznawała dziwnych uczuć. A więc — to nie o Henryka szło. Widać Robert ma jakieś inne, swoje zamierzenia... A ona sama się wydała, naraziła się na podejrzenia. Ale dlaczego Robert taki zmieniony? Tak dziwnie patrzył na nią i mówił tak zaskakowo...

Rozmyślając nad tem, przebrała się i o dziesiątej weszła do gabinetu męża:

— Robertcie, idziemy przecież do „Oazy”.

Spojrzał na nią. Miała na sobie ulubioną przez niego zieloną jedwabną sukienkę, przybraną srebrnym łańcuchem. Pomyślał, że włożyła ją dla niego i wzruszyło go to. Ale za chwilę spojrzał znowu i powiedział martwym jakimś, nie swoim głosem:

— Tak, Moniko, idziemy do „Oazy”. (Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

Sobota

14

Stycznia

Drż: Hilaro, Feliksa M.
Jutro: Pawła I. Pusielnika
Wsch. o 7.40
Zach. o 15.30

TEATR POLSKI.

Premiera „Rusalki”.

W sobotę, dnia 14 stycznia odbędzie się w Teatrze Polskim premiera opery znakomitego kompozytora czeskiego Antoniego Dwořaka p. t. „Rusalka”. Libretto „Rusalki”, pióra czeskiego poety, Jaroslawa Kwapiła, zaczerpnięte ze świata baśni a opiewające miłosne przeżycia wodnej rusalki przemienionej czarodziejsko w ludzką postać dziewczęcą i przynoszące królewicowi-kochankowi śmierć w potoku — technicznie umiemy powiemy romantyzm. Dwořak ubrał je w szatę muzyczną wielkiego i bogatego dźwiękowego powabu. Ferycyzny charakter „Rusalki” podkreślony zostaje na naszej scenie przez fantastyczne dekoracje i kostiumy, oraz barwne efekty świetlne, aby oprócz akustycznego dźwięku widzonemu również pełne zadowolenie wzrokowe. W ten sposób „Rusalka” stanie się bez wątpienia atrakcją dla młodszych pokoleń i będzie budzić w sercach młodzieży zamiłowanie do piękna i prawdziwej sztuki. Obsada „Rusalki” stanowi najlepszą siłę zespołu operowego.

Tańce i ewolucje układu kapelmistrza W. Wierzbickiego wykonają zespół baletowy. Reżyserował p. J. Stepiński. Dyryguje kierownictwo p. Milan Zuna, który również dokonał przekładu libretta. Fantastyczne dekoracje podziła Z. Woliński. Nowe kostiumy pod kierunkiem Czesławy i Języny Nowickich.

„Popularne niedzielne przedstawienie popołudniowe”.

Ciesząca się rekordem powodzeniem stale zapraszająca widownię po brzegi i wywołująca salwy śmiechu arcywesoła komedia Moliera „Chory z urojenia”, ukaże się na scenie Teatru Polskiego w niedzielę, dnia 15 stycznia o godz. 3.30 pop. Ceny miejsc znizowane.

„Aida”.

W niedzielę, dnia 15 stycznia o godzinie 7 wieczór wystawiona wspaniała opera J. Verdiego „Aida”. W partach głównych wystąpią pp. M. Bielecka, K. Wolska-Sobanska, H. Miller, M. Martini, E. Narożni i J. Poole. Dyryguje kierownik opery p. Milan Zuna. Bilety wcześniej niż nabywa w kasie Teatru. Telefon 24.48.

Przygody „Tomcia Palucha”.

Zapowiadając wystawienia przepięknej bajki H. Złobichowskiego ze śpiewami i tańcami p. t. „Tomcio Paluch” wywołata w szerokiej kolołi młodzieży niezwykłą zainteresowanie i ciekawość. Kłódkę z ciekawością wycieknie dnia premiera „Tomcia Palucha”, która odbędzie się w wtorek, dnia 17 stycznia o godzinie 7 wieczór. Rola tytułowa „Tomcia Palucha” oraz jego braci Piotrusia, Zdzisława, Janka, Franka i Kubusia, odegrać będzie. Pozostałe fantastyczne postacie bałkowie, jak królowa, księżniczka, świerszczka, kawaler, króla - ludożerca, Ham-ham, min'stra kuchni, smok, ducha lasu itd. odegrała wybitni artyści zespołu komedowego. Tańce układu baletmistrza W. Wierzbickiego wykonają zespół baletowy. Bałkowie dekoracje skomponował p. prof. Ligon. Reżyserował p. M. Zoner. Dyryguje kapelmistrz L. Hladkowicz.

Bilety należy wcześniej zamywać w kasie teatru. Telefon 24.48, gdzie w dniu przedstawienia napewno ich zabraknie.

Przedstawienie dla Związku Powstańców Śląskich w Teatrze Polskim w Katowicach.

W wtorek, dnia 24 stycznia staraniem Zarządu Głównego Związku Powstańców Śląskich odbędzie się w Teatrze Polskim w Katowicach o godzinie 3.30 przedstawienie arcywesołej komedii Moliera „Chory z urojenia”. Ciesząca się rekordem powodzeniem stale zapraszająca widownię po brzegi i wywołująca salwy śmiechu zadawal każdego powstańca, który zobaczy wyżej wspomnianą komedię. Bilety można już nabywać w Zarządzie Głównym Związku Powstańców Śląskich przy ul. Plebiscytowej 1, IV, od godziny 11-3 pop.

Repertuar teatru katowickiego.

Sobota, dnia 14 stycznia: „Rusalka”, premiera.

Niedziela, dnia 15 bm. o godz. 3.30 po poł. „Chory z urojenia”.

Niedziela, dnia 15 bm. wiecz. o godz. 7.00 „Aida”.

Wtorek, dnia 17 stycznia: „Tomcio Paluch”, premiera o godz. 7 wieczór.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, 16 bm. „Chory z urojenia” — Tarnowskie Góry.

Poniedziałek, dnia 16 bm. „Casanova” — Bytom.

Środa, dnia 18 stycznia: „Chory z urojenia” — Nowy Bytom.

Czwartek, dnia 19 stycznia: „Chory z urojenia” — Rybnik.

Piątek, dnia 20 stycznia: „Chory z urojenia” — Paszyska.

Repertuar Teatrów Świątecznych:

Katowice:

Kino Apollo: „Zew morza”.
Kino Kameo: „Ognisko miłostek”.
Kino Palast: „Zakazana ulica Algieru”.
Kino Union: „10-0 przyskąd” (14 aktów).

Zmiana uposażenia kolejarzy.

Katowice, 14 stycznia. Polski Związek Kolejowców donosi, iż do nowej ustawy uposażeniowej, mającej wejść w życie, rząd włączył część nieetatowych stałych pracowników, którzy po złożeniu egzaminu służbowego, wymaganego dla odpowiedniego stanowiska etatowego, zostaną przydzieleni na stałe do wykonywania służby na stanowiskach pracowników etatowych.

Najważniejszym jest, iż podniesiono minimum czystości w 14 grupie ze 130 do 150 zł., oraz zmieniono stawki 5 najniższych grup. Dodatek ekonomiczny podwyższono dla trojga dzieci po 21 zł., lecz nie przyznano go matce. Dodatki kresowe przyznano dla miejscowości ka-

pielowych i klimatycznych. Dodatek na mieszkanię uległ niwelowi zwyżce wobec nowego podziału miesi na klasy. Również przyznano zapomogę pośmiertną nieślubnym dzieciom po pracownikach kolejowych, o ile te były na ich zupełnym utrzymaniu.

Na skutek wystąpienia Pol. Zw. Kolejowców w sprawie niskich zarobków nieetatowych na Śląsku, Min. Komunik. zawiadomiło Zarząd Gł. P. Z. K., iż obecnie zaszeregowanie nieetatowych dziennic płatnych Dyrekcji Katowickiej podane będzie rewizji przy sposobności załatwienia sprawy ogólnego zaszeregowania stanowisk służbowych na kolejach do odpowiednich grup uposażenia.

Panu hr. L. Ballestremowi pod rozwagę.

Otrzymujemy następujące uwagi: W nr. 6 „Polski Zachodni” znajduje się artykuł z Rudy p. t. „Germanizacyjnie prowokacje”. W związku z tym artykułem musimy nadmienić, że jakoś hr. Ballestrem nie ma szczęśliwej reki w doborze urzędników narodowości niemieckiej, którzy uważają za pierwszy i najważniejszy swój obowiązek prowadzić germanizacyjną propagandę wśród polskiej ludności.

Wiadomo nam, że p. hr. Ballestrem, aczkolwiek narodowości niemieckiej, jest lojalnym obywatelem polskim, jak czcześnie sam o tem mówi, i nigdy na szkodę Polski działać nie myśli, jak również nie pozwoliłby tego czynić swoim urzędnikom. Znajac p. hrabiego, nie wątpimy, że mówił szczerą prawdę, że nagle znowy i lojalnego współpółcy z Polakami. Niechże jednak o tem przekona swoich urzędników i pracowników dworskich w Kochcicach, którzy są zda-

nia, że przez germanizację polskiej ludności w Kochcicach, Pawelkach, na Braszczoku i t. d. zaskarbiamy sobie łaski hrabiego, gdy tymczasem wyrządzają nam wielką krzywdę. Jest to szczególnie ważne obecnie przed wyborami, gdzie niektóre jednostki z otoczenia p. hrabiego, agitując w wymienionych wioskach za „Katholische Volkspartei”, namawiają polską ludność do głosowania na listę niemiecką, grożąc opornym, że nie dostaną pracy we dworze, ani żadnych świadczeń ze strony dworu spodziewać się nie mogą. P. hrabia, jako głęboko wierzący chrześcijanin nie powinien pozwolić, aby na jego konto dopuszczano się judaszowskiej zbrodni i właśnie tych, którzy dla marnych korzyści materialnych sprzedają własną ojczyznę i honor, nie przyjmować do pracy, gdyż jest to material, który za pieniądze i samego chłobodawcę też sprzedają choćby diabłu.

L. Sz.

Brud, błoto i nieczystości.

Pod adresem Magistratu katowickiego.

Katowice, 13 stycznia.

Miasto Katowice, stolica Województwa Śląskiego, do której zleżała wiele wycieczek, celen, zwiedzenia zakładów przemysłowych — przedstawia w czasie wiosennym lub letnim obraz niedzi i rozpaczy. W czasie roztopów — dżdżu lub śniegu — brniemy w błocie po kostki. Pod względem utrzymania ulic w czystości a właściwie w brudzie walczymy o palną pierwszostwa z Sosnowcem lub Beżdzinem. Tak dalei być nie może — czas najwyższy skończyć z marazmem i wziąć się energicznie do pracy! Czyż to tak trudno utrzymać czystość w mieście? Nie! Sprawa bardzo łatwa do przeprowadzenia! Wszak obowiązek utrzymania czystości ulicy ciąży na właścicielach domów — należy więc tylko donosiwać, by właściciele domów obowiązek ten dopełnili.

Pod tym względem winien jednak Magistrat dać dobry przykład. Niestety tak nie jest! Wiedmy to w czasie odwilży lub gołoledzi, gdy niektórzy kamienicznicy starają się łód usunąć lub płaskiem posypać. — to Magistrat — przed swymi domami, czy to przy ulicy Pocztowej, czy Młyńskiej — względnie

wszystkimi szkołami — czeka, by łód sam się roztopił.

Za przykładem więc Magistratu idzie większa część właścicieli domów i dlatego w czasie roztopów Katowice przybiera wygląd Beżdzina lub innej zapałej dziury. Świecimy Maristricie! Niechże skończy się ta ośieszłość. Otocz większą opieką miasto — a jeśli by były trudności w wyszukaniu ludzi do czyszczenia ulic — to wskazujemy na bezrobotnych. Będzie podwójną korzyść!

Długa sprawa to gazownia. Wynadki ostatnich czasów wskazują, jakim niebezpieczeństwem grozi miastu gazownia, znajdującą się w śródmieściu. Nie chcemy być złymi prorokami, jednak na niebezpieczeństwo ewent. wypadku zwrócić musimy uwagę. Rezerwoar gazowy położony jest tuż przy dworcu kolejowym. Czy trudno w takiej odległości o nieszczęście? Przy obecnym ruchu podróźnym, bezpieczeństwo musi być zagwarantowane. Dlatego gazownia winna być usunięta z ulicy Wojewódzkiej, by znaleźć się na perwierzach miasta. Mamy nadzieję, iż Magistrat weźmie sobie sprawy powyżej wyszczególnione do serca i zlewni kres położy.

Nabożeństwa w Katowicach.

W kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.

Niedziela, 15 bm.: o godz. 6.00 na int. Tow. Polek Sanacja z Brynowa, o godz. 7.15 msza św., o godz. 8.00 polskie nabożeństwo szkolne, o godz. 9.00 za ródz Katarzynę Czyżyk Anny, Komander Marię Ryś, o godz. 10.30 niem. suma, o godz. 12.00 nabożeństwo wojskowe.

Porządek kolend.

Poniedziałek, 16 bm.: o godz. 10.00 — Kat. Hilda.

Wtorek, 17 bm.: o godz. 3.00 — Osada i Osiedli; Konopickiej.

Środa, 18 bm.: o godz. 3.00 — Batorego; Krzywka.

Czwartek, 19 bm.: o godz. 10.00 — Kościuszki od kołeli i Plac Miarki; Kościuszki i Jordana.

Piątek, 20 bm.: o godz. 10.00 — Wita Stwosza; Plebiscytowa.

W kościele N. Marii Panny.

Niedziela, 15 bm.: o godz. 5.45 i 7.15 Wincent i Rozalia Lubińskich, o godz. 7.15 za ródz Burri, o godz. 8.15 ródz Ogialda, o godz. 10. ródz Jana Zwiakow, o godz. 11.45 za parafian.

(—) Delegacja Z. O. K. Z. u J. E. ks. biskupa Lisieckiego. Nowoobрани prezesa Zarządu Okręgowego Z. O. K. Z. dr. Hager Bronisław i kierownik Okręgu Śląskiego Z. O. K. Z. Sawicki byli przyjęci onezad przez J. F. ks. biskupa Lisieckiego na oficjalnej audyencji, w czasie której złożyli również ks. biskupowi w imieniu Związku Obrony Kresów Zachodnich życzenia z okazji imienin.

(—) Sodalicja Marińska uczniów urzędów „Opłatek”, na który zaprasza uprzednio młodzież szkolną oraz sympatyków, „Opłatek” odbędzie się w niedzielę 15 stycznia o godzinie 16 (4) w auli Główn. Państwowego przy ul. Mickiewicza w Katowicach. Głównie występy muzyczne uczniów, loteria i rejcyta.

(—) Wstrzymanie wypłaty zasiłków. Z dniem 1 lutego br. zostaje wstrzymaną wypłata zasiłków dla robotników sezonowych do dnia 15 marca br. Do robotników tej kategorii zaliczają się murarze, cieśle budowlani, robotnicy zatrudnieni przy robotach regulacji rzek itp.

(—) Poradnia eugeniczna Czerwonego Krzyża w Katowicach. Andrzej 9 (kierownik dr. Hlond) udziela bezpłatnie porad lekarskich w sprawach małżeńskich, w sprawie celów płciowych (badanie krwi) itp. Lekarz odbywać w poniedziałki i czwartki od godz. 6 do 7. Wejście z podwórza.

Z ruchu wyborczego.

Baczność powiat pszczyński!

Powiatowy Komitet Wyborczy „Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy” na powiat pszczyński wzywa wszystkich przedstawicieli polskich partii, związków zawodowych, okolicznych i rolniczych, stojących po stronie polityki obecnego Rządu, do natychmiastowego utworzenia Komitetu miejscowego w myśl własnych okoliczności i do przesłania spisu komitetów najsobniej do dnia 16 stycznia 1938 roku.

Biuro Powiatowego Komitetu znajduje się w Pszczyńcu, Dom Narodowy, ulica Skienkiewicza 1.

Powiatowy Komitet Wyborczy Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy.

Narodowe Chrześc. Zjedn. Pracy. Maciejówkowie.

Z poredki grupy Zw. Powst. St. zwolano wszystkich zarządy miejscowych towarzystw, celem założenia miejscowego komitetu Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy w niedzielę, dnia 8. bm. do szkoły. Stawili się wszystkie zarządy, dwóch radnych gmin, jeden ławnik, kierownik szkoły p. Sobawa i dwie nauczycielki. Krótko, ale rzeczowo i treściwie zabrał o głos prezes grupy p. Ledwoń Emanuel cel i potrzebie założenia komitetu i poparcia obecnego Rządu. Po referacie obrano zarząd komitetu, którego przewodniczącym jest Ledwoń Edmund, sekretarzem p. Hajn Ignacy, ławnikami pp. Musiał Józef, Hajn Antoni, Szeszyński Ignacy, nauczycielka p. Barówna, Gawlik, Szczygiel Karol, kierownik szkoły p. Sobawa, p. Ledwońowa i Jurek.

Przystąpienie zgłosił: Z. W. Powst. St. Musiał Józef i Hajn Antoni, Z. O. K. Z. Szeszyński Ignacy, i p. Barówna, Z. W. Uchodźców St. Ilerz's Wincenty i Haperta August, za Tow. Polek p. Ledwońowa Marta i Musiałowa Rozalia, za Zw. Inwal. Wól. R. Polskiej Gawlik Roman i Szczygiel Karol, za nauczycielstwo kierownik szkoły Sobawa i p. Pańkowska, za Tow. Sokół p. Zdzisław Kwiecz Piotr, z rady gminnej p. Skora Wincenty.

Mysłowice.

W piątek, 6. bm. odbyło się w Mysłowicach zebranie wszystkich przedstawicieli miejscowych polskich organizacji, związków i partii politycznych, które zostały zwolane przez p. Focowskiego. Po otwarciu zebrania p. red. Kto Kapuściński z Katowic w krótkim i treściwym referacie wskazał na ważność wyborów do Sejmu i Senatu, tem większe na Górnym Śląsku. Po referacie wywazała się krótka dyskusja, w której przemawiali pp. prof. Syska, p. prof. Soka, p. Pleski i inni. Wreszcie przemawiał za tem, by w Mysłowicach powstał jednolity front polski pod nazwą Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy, na co się wszyscy obecni zgodzili. Zastąpionych było 20 towarzystw i organizacji. Po wyzerpaniu dyskusji przystąpiono do wyboru Rady Okręgowej, w której skład weźli: mecenas Kuderka (p. o. burmistrz), radca Kozłowski (Z. Z. P. górnicy), Peszka (Z. Z. P. maszyniści), Gwoździ (Z. Z. P. kolejarze), Procer (Z. Z. P. metalowicy), p. Kreurer (Z. Z. P. budowlanczy), Litniewicz (N. P. P.), Krzewiński (ZZP, sarnicy), Mielski Janow, p. Wieducha (Tow. Polek NPR), W. Powstaniec St.: Maizer — grupa Mysłowice, Makulski — grupa Zabrze, Bielca — grupa Koźle — Raczbar, Reiter — gr. Strzelce, Osadnik — grupa Gliwice-Toszecka, Wróbel — gr. Miejski Jendów, Wezel (Z. W. Podofcerów Reż.), Brom (Z. W. Inw. Wól.), p. Kotula (Z. W. Uchodźców), p. Musielowa (Z. W. Uchodźców), Flotwa (Klub Robot. Pracowniczy), dr. Piątek (Partia Pracy, Z. O. K. Z.), Gdowski, Grol k (Stow. Urzędów Kolejowych), p. Czysniak (Z. W. Poet.), Pelka (Z. W. Ziemiełskich, Przemysłowców), Kłan (Z. W. Nowiczy, p. Oeniszki), Oziębowa (Z. W. Nauczycieli Szkół St. i R.), p. Syska (Z. W. Nauczycieli Szk. Powszechnych).

Do feisłego komitetu wybrani są z poredku Rady Okręgowej następujący pp.: Lipowicz — przewodniczący, Flocowski — zastępca, Matoga — sekretarz, Kłapa — skarbnik, p. Oziębowa, p. Syska i Bielca jako ławnicy.

Ostatecznie ustalony skład Komitetu Wyb. na pow. Katowicki.

W ubiegłym tygodniu zwołał Gł. Komitet Wyborczy Ch. Z. P. przedstawicieli organizacji politycznych, zawodowych i społecznych do Katowic, celem utworzenia komitetu wyborczego na powiat katowicki. Na temże zebraniu wybrano komitet, składający się z siedmiu członków.

Dnia 5. bm. ukonstytuował się komitet następujący:

p. Kula Robert (Katowice, Słowackiego 13) — przewodniczący.

p. Kot Alonzy (Katowice) — zastępca przewodniczącego.

p. Rzepka Augustyn (Bogucice) — sekretarz.

p. Kwasiński Stanisław (Katowice) — skarbnik.

pp. Matysk Paweł (Bytków), Ścierni Paweł (Katowice), Musiałowa Anna (Mysłowice) — ławnicy.

Biuro tymczasowe znajduje się w Katowicach, ul. Pocztowa nr. 11 (dom tylny), telefon 950.

(—) Statystyka bezrobotnych na terenie pow. katowickiego za czas od 5. do 11. bm. przedstawia się następująco: ogólna ilość bezrobotnych wynosi 10.697 osób; w tem: górników — 3.277, hutników — 747, metalowców — 557, robot. budowl. — 54, robot. kwalifik. w różnych zawodach — 647, robot. niewykw. — 4939, rolników — 49, przemysłowców — 394, hutników — 3. W okresie sprawozdawczym przybyło bezrobotnych 288, ubyło — 218, stale zasiłki otrzymało 6.534 osoby, jednorazowo zapomocy z funduszy dla najbiedniejszej ludności wypłacono 337 bezrobotnym.

czych, o sile promieniotwórczej 100 kłw. Obecnie, jak donoszą dzienniki amerykańskie, fabryka lamp radiowych de Foresta wykaŹca lampę radiową o sile 300 kłw. Lampa — olbrzym na dwa metry wysokości i półtora metra szerokości. „Włókno” Źarzenia tego Ooljata jest grubości 2 cm. w środku.

List Tomcia Palucha z Teatru Polskiego do dzieci.

Kochane dzieciaki!

Wdółtem z wielkiej podróży po świecie, w której przeżyłem dużo bardzo ciekawych przygód i wiele dziwnych widziałem. Koniecznie chciałem Wam to opowiedzieć, a Wy napewno jesteście mi przygód ciekawie. Z sześcioma moimi braciakami zrobiliśmy doskonałego psikusa królów ludźców Ham-Ham i uciekłem od niego w siedmiomilowych butach. Zabiegłem strasznego smoka, nazwanego slarku i uwoleń kieszonki dostałem dużo słycznych prezentów, które Wam chcę pokazać. Przyjdziecie więc do Teatru Polskiego w Katowicach, a zobaczycie całą moją historię, zobaczycie króla Ham-Ham, śmieznego ministra kuchni Babracza, zobaczycie strasznego smoka, siedmiomilowe buty, niedziwki i diabli katanaka przed Wami, a ja przywitam Was serdecznie i zabawię się razem.

Sejskam Was i czekam z Waszymi Rodzicami, we wtorek, dnia 17, stycznia o godzinie 7 wieczór — Wasz Tomcio Paluch.

(—) Otwarcie lokalu Koła Towarzystwa w Katowicach. Dziś, t. j. w sobotę, 14 stycznia r. b. o godz. 21 odbędzie się otwarcie lokalu Koła Towarzystwa w Katowicach. Lokal mieści się przy ul. 3-go Maja 11 (dawnie „Oaza”). Na uroczystość ta zarząd koła — za naszym pośrednictwem — zaprasza wszystkich członków z rodzinami, oraz gości wprowadzonych przez członków koła. Oprócz tego zarząd koła komunikuje, że telefon Koła Towarzystwa posiada Nr. 16-61, a sekretariat Koła czynny będzie w sobotę, 14 bm. w wyżej wymienionym lokalu od rana dookończenia zabawy; tym sposobem zarząd Koła daje możliwość członkom uregulowania wszelkich spraw związanych z należaniem do Koła.

(—) Gwiazdka Młodych Polek w Zawodzu. W sobotę, 31 ub. m. urządziło Tow. „swoja gwiazdka”. Bardzo licznie zebrano członkinie Tow. wraz z gośćmi wypełniły salę. Przewodziła p. Opółowa przywitała zebranych i wzniosła orkię na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz P. Wojewodę dr. Grażyńskiego, który zebrani z entuzjazmem powitowali. Na program zabawy złożyły się śpiewy, deklamacje i obchodzenie członkin. O północy nastąpiło pożegnanie Starego Roku oraz powitanie Nowego Roku. Na zabawie przybyła również prasa, p. Kłosa, p. Niedzielska, która wypowiedziała p. k. wiersz. Przej skrótnym posłuki oraz tatech hawiono się do rana.

(—) Wesoly bal urwisów. Wobec braku ostatecznej odpowiedzi ze strony Litwy nie możemy napewno odpowiedzieć, czy na Balu Urwisów w dniu 14. bm. w salku Powstańców weźmie udział premier Litwy Włademaras. Niezależnie od tego zabawa ta zapowiada się świetnie. Rodzanie na „Wesoly Balu Urwisów” 5 cenówek nagród. P. k. wiersz o godzinie 9 wiecz. Ze względu na wielkie zainteresowanie się „Balem Urwisów” biletu należy wcześniej rezerwować u Księżni p. Fiszera w Rybku. Do tatech przygrywać będzie znakomita orkiestra 73 p. p.

(—) Konfliktka czasopiśma „Anzeiger für den Kreis Pless”. Władze bezpieczeństwa zarządziły w dniu 13. bm. konfiskatę Nr. 6 niemieckiego czasopiśma p. t. „Anzeiger für den Kreis Pless”, wydawanego w Pszczynie.

(—) Rybak popamiętał jednak samobójstwo. Po dana ostatnio wiadomość o zamiarze członka bandy Litwiskiego — Rybaka przez kochankę, tego Musielkównę, okazała się nieprawdziwa. Jak stwierdziła komisja sądowo-lekarska, Rybak popamiętał samobójstwo. Kochanka Rybaka pozostaje jednak nadal w więzieniu.

(—) Skazany za morderstwo. Przed drugą Izba Karne Sędu Okręgowego w Katowicach rozstrzygnęła się sprawa inwalid wojennego Franciszka Janickiego, oskarżonego o zamordowanie swojej kochanki, prostytutki Stanisławy Raczkowskiej z Będzina. Powodem zbrodni miało być podejrzenie, że skradła mu ona 135 zł. Skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich przez orzeczenie lat 10.

(—) Kłopotliwy grusła w teatrze. Ida Schneider w Wodzisławiu dostała policyjną, że będąc w garderobie Teatru Polskiego dnia 12. bm. wieczorem została przez nieznane osobniki okradziona. Wycałował on z torbki portfel skradziony koloru złotego z zawartością 140 zł., a zamieszawszy się w tłumie, zbiegł przez nikogo z uspostrzeżeniem. Ślad nauka, by do teatru i kin nie brać pieniędzy.

z Katowickiego.

(K) Ostrożnie ze światłem. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się ze światłem, wybuchł wczoraj po południu pożar w mieszkaniu Alojzego Morzały w Siemianowicach (ul. Wandy 25). Prócz częściowego spalenia sprzętów domowych, ogień nie wyrządził na szczęście większej szkody i został ugaszony przez domowników przed przybyciem straży pożarnej.

(K) Zbiłki do „Vaterlandu”. Lotar Orulnicka, kierownik przemysłowej kasy chorych huty „Laura” w Siemianowicach, oskarżony o popełnienie oszust i malwersacji, zbiegł za kordon w obawie przed odpowiedzialnością za popełnione czyny. Ciesząc się wrogim koniunkcją, zapowiedział, że wśród swoich będzie się bezpiecznie czuł.

z Królewskiej Huty.

Królewska Huta:
Kino Śląskie: „Bratstwo krwi”.
Teatr Union: „Niemy oskarżony”.

(—) Z życia przymusowego Cechu fryzjerskiego. Dnia 8. bm. odbyło się w hucie hr. Ro-

Strajk hutników w Wełnowcu został zlikwidowany.

(br.) W związku z wiadomością, jaką ukazała się we wczorajszym numerze „Polski Zachodniej” o częściowym strajku załogi robotniczej w hutach Ho-

lenlohe'go w Wełnowcu, dowiadujemy się, że strajk ten został w dniu 13 b. m. zlikwidowany. Załogi robotnicze powróciły do normalnej pracy.

Sprawy potwornego morderstwa rabunkowego w rękach policji.

(br.) W związku z podaną przez „Polskę Zachodnią” w numerze 10 z dn. 10. bm. wiadomością o potwornym morderstwie rabunkowym w pow. rybnickim, dokonanym na osobie Teodora Fica, rzeźnika z Przegędzy, dowiadujemy się, że władze bezpieczeństwa aresztowały sprawców tego ohydneho morderstwa.

Aresztowanie nastąpiło w nocy z 12 na 13 bm. Okazało się, że sprawcami mordu byli: Franciszek Blaszcok, lat 29, z zawodu rzeźnik; Józef Piper, parobek, lat 20 i Robert Miczek, lat 20, pomocnik rzeźnika, który pracował ostatnio u Blaszcoka, wszyscy trzej z Leszczyny.

Według dotychczasowego wyniku dochodzeń napad rabunkowy na śp. Fica, bandyci planowali od kilku tygodni.

Wiedząc dobrze o tem, że rzeźnik Fic wyjeżdża do Mysłowic w każdy poniedziałek, bandyci czekali na swoją ofiarę przez 4 poniedziałki, ale z różnych przyczyn nie mogli jednak zrealizować swoich zamiarów.

Pierwotnie mieli zamiar napasać na Fica i odebrać mu tylko pieniądze. W tem też celu przed pięciu tygodniami wyszli w czas rano na drogę polną między Przegędzą a Rzędówką i ukryli w lesie oczekiwali na Fica. Ponieważ jednak pola były pokryte śniegiem i było jeszcze jasno, obawiali się, że Fica może ich poznać i wrócić z powrotem i postanowili dokonać napadu w następny poniedziałek. Po przygotowaniu sobie maski, które sporządzili z worków o-

znaczonym dniu przyszli na to samo miejsce jednak zapóźno, gdyż Fica już przeszedł, wobec czego wrócili z niczem. Trzeciego poniedziałku nad ranem znów wyszli, zaopatrzeni w maski, lecz tego dnia Fica, jak się później dowiedzieli, nie pojechał do Mysłowic.

W międzyczasie, zastanawiając się nad szczegółami dokonania rabunku, postanowili plan swój udoskonalić tak, żeby nie zawiodł. W tym celu zaopatrzyli się w karabin, z którym następnego tygodnia w poniedziałek nad ranem udali się na to samo miejsce.

I tym jednak razem los im nie sprzyjał. Fica bowiem szedł na dworzec w towarzystwie drugiego rosnącego mężczyzny, wobec czego zrezygnowali z jego wykonania.

Udało im się to dopiero za piątym razem, w poniedziałek, dn. 9 bm.

Od śp. Fica znajdował się w lesie na drodze polnej, wystrzelili do niego ukryci w lesie, Fic, domyśliwszy się napadu, zaczął wołać ratunku i uciekać. Wówczas bandyci pobiegli za nim, raniąc go kulą w płuca, a następnie dobili swoją ofiarę, uderzając kolba karabinu w głowę, przyczem wybił mu jedno oko i zęb. Zrabowawszy pieniądze, zbiegli do lasu. Przytrzymanymi bandyci przynajmniej do winy. Przewiezionych znaleziono 2.702 zł., reszta zrabowanych pieniędzy bandyci zdążyli zużytkować. Skonfiskowana kwota znajdowała się u Blaszcoka, który rozdzielał pieniądze między towarzyszy.

Dalsze śledztwo w toku. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

Ujęcie szajki kasiarzy w Katowicach.

Aresztowanie nastąpiło na gorącym uczynku.

(br.) W piątek, 13 bm. o godz. 5.30 rano, patrol policyjny, pełniący służbę wewnętrzzną w mieście, przytrzymał na gorącym uczynku szajkę kasiarzy, którzy włamali się do Banku Udziałowego, przy ul. 3 Maja 30 w Katowicach, celem obrabowania kasy.

Aresztowano ogółem 4 osoby: Ryszarda Mieszkę, zam. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 36, Augustyna

Kopeckę, zam. w Józefowie, przy ul. Biedera 49, Krzysztofa Szukale, zam. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 32 i Fryderyka Nowaka, zam. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 21.

Przy wymienionych znaleziono t. zw. „rakę”, używanego do rozprawiania kasy oraz inne narzędzia kasarskie.

Bliższe szczegóły podamy niebawem.

Walka z przemytnikami

na posterunku granicznym Orzesze.

(br.) We środę 11 bm. strażnik celny St. Kraus, pełniący służbę na posterunku granicznym Orzesze, w pow. świętochłowickim, zauważył o godz. 22.45 grupę ludzi, która przekroczyła zieloną granicę w celu przemytnictwa towaru z Niemiec do Polski. Kiedy przemytnicy znaleźli się na drodze, prowadzącej do Minerwy, w odległości 200 m. od granicy, posterunkowy Kraus wezwał ich do poddania się. Ponieważ jednak przemytnicy nie usłuchali wezwania straż-

nika, a nadto zachowali się podejrzanie, celnik Kraus oddał w ich kierunku trzy strzały, raniąc niejakiego Zawadę, zam. w Rudzie Poludniowej, przy ul. Piłsudskiego 2. Rannego towarzysza przemytnicy podnieśli z ziemi i zbiegli z nim na terytorium niemieckie. W dniu 12 bm., przy badaniu terenu powyższego zaleśnia, znaleziono pozostawioną przez przemytników paczkę, zawierającą różne towary jedwabne. Znaleziony towar, oczywiście skonfiskowano.

(—) Bal maskowy Podol. Rez. Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Rz. P. Koło Król. Huta urządził bal maskowy, połączony z niespodziankami dnia 15 bm. na sali Katolickiego Domu Związkowego przy ul. Wolności. Początek o godz. 19.

(—) Włoki bal morski w Król. Hucie. W sobotę, 14 bm. o godz. 21 w sali hotelu „Hrabia Redon” odbędzie się wielki bal morski, urządzony staraniem Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej. Sala wspaniale udekorowana. Komitet balowy nie zaniedbał niczego, aby nie tylko utrzymać, ale i uświetnić dotychczasową tradycję balu morskiego. Przygrywać będzie orkiestra „Skarbołerm” i znakomity zespół jazzbandowy.

z Świętochłowickiego.

(S) Statystyka Urzędu Stanu Cywilnego w Świętochłowicach za rok 1927. Urodzeń zarejestrowano 634, w tem 175 dziewcząt. Według płci było 339 chłopców i 295 dziewcząt. W ogólnie liczbie porodów było 1200, w tem 600 dziewcząt. Zmarłych zarejestrowano 179. Zgonów zarejestrowano razem 340 a mianowicie 339 katolików, 10 ewangelików. W ogólnie

nej liczbie zgonów było 144 dzieci poniżej 2 lat. Urzędnikiem Stanu Cywilnego jest obecnie były nauczelnik Urzędu Okręgowego p. Amand Morry.

(S) Roczne walne zebranie „Lutnia” w Nowej Wal. W niedzielę, 8 bm. odbyło się walne zebranie Tow. Śpiewu „Lutnia”. Sprawozdanie roczne zarządu wykazało żywą i wszechstronną działalność na polu pieśniewnictwa i pieśni polskiej przez chóry mieszany i męski. Tow. postawione na wysokim poziomie artystycznym. Liczne koncerty i występy w uroczystościach narodowych, wzbogacenie inwentarza Towarzystwa świadczą o pozytywnej i intensywnej pracy wśród miejscowej ludności. Prezesem Towarzystwa wybrano niedługość dotychczasowego prezesa prof. St. Hajnarę, wiceprez. p. Remisza, sekretarzem p. Żokową, skarbnikiem p. Musiałskiego.

(S) Krwawa zemsta. Znały policji z licznymi awantur, bezrobotny Lis, napadł onegdaj na handlarza Spiczka przy ul. ks. Gałęzi i pobił go tak dotkliwie po głowie, że musiano pobić go od opiece szpitalnej. Pobici miało to wzajemnych porachunków osobistych.

z Pszczyńskiego.

(P) Statystyka Urzędu stanu cywilnego w Mikolajowie. Według danych z Mikolajowa w ub. roku przedstawia się następująco: Urodzin 284, w tem 255 słubnych (chłopców 116, dziewcząt 129), 129 nieslubnych (chłopców 9, dziewcząt 20). Zgonów 174, w tem 85 mężczyzn i 89 kobiet. Wśród zmarłych było stanu wolnego 88, żonaty 29, zamężnych 25, wdów 7, wdów 26, rozwodzonych 1, zawarto 7 małżeństw.

(P) Popularny wkład w Pszczynie. W niedzielę, 15. bm. o godzinie 12 m. 30 odbędzie się w Domu Narodowym popularny odczyt p. t. „Hulaniec w Polsce”. Upraszta się o liczny udział.

z Rybnickiego.

(R) Ulica Woiewody Grażyńskiego. Powzięta swego czasu uchwała Rady Miejskiej w Rybniku została onegdaj przez Magistrat m. Rybnika zrealizowana, wobec czego dotychczasowa ulica Dworcowa, nazwa się obecnie ulica Woiewody dr. Michała Grażyńskiego. Ten obław sfinansował miasto Rybnika wobec naszego dzielnego Woiewodę witać całe polskie obywatelstwo z uznaniem.

(R) Oflary na rzecz biblioteki Z. O. K. Z. w Lubomli. Złożyli: ks. proboszcz Jedrzejczyk 10.00 zł., kierownik szkoły p. Musielko w Niebozicach 4 książki, p. Łuski Marian 3 książki, p. Rachiewicz 10 książek, Księgarnia Jelenia w Tarnowie 10 książek, Księgarnia „Siedem” w Tarnowie 10 książek, „Nasza Księgarnia” w Warszawie 20 książek. Wszystkim Szan. ofiarodawcom dziękujemy serdecznie, nadmieniac, że dalsza lista ogłosimy w „Polsce Zachodniej”.

(R) Zabawy taneczne nie będą zwolnione od podatku. Na ostatnim posiedzeniu Magistratu m. Rybnika zapadła uchwała, mocą której postanowiono nie uwzględniać w przyszłości żadnych wniosków o zwolnienie od podatku zabaw tanecznych, urządzanych przez różne związki.

(R) Gwiazdka u powstańców w Rybniku. W dniu 31 grudnia 1927 r. grupa Związku Powstańców-Uchodźców z Ziemi Cieszyńskiej w Rybniku urządziła na sali hotelu „Szwierkiewicz” gwiazdkę, na której rozdali la dary w naturze dla około 50 najbardziej potrzebujących rodzin, między tem wiele z innych dzielnic Polski. Dzieci starania Szan. protektorów w osobach pp. dr. Białego, lek. pow. n. H. Białego, Baczewicza, szczeniowego powiatowego, obecnie adwokata, Baczewiczewi, Weberow. inż. Sikory, Szewców urzędujących na te podniosła uroczystość. Podziękowanie należy się w wielkiej mierze homojom ofiarodawcom, którzy pospieszyli z pomocą, a to: pp. dr. Białe, Baczewiczowie, Piotrowscy, Albinowscy, Wojciechowscy, Buskowscy, Urbachyćkowie, Żurkowie, Wólkowie. Zarząd grupy Zw. Powst.-Uchodźców Śląskich w Rybniku wyraża wszystkim tym osobom staropolskie „Bóg zapłać”.

z kraju.

(*) Jaselska w Zakładzie ks. Dosto w Oświęcimiu. Jak po inne lata, szczeni Jaselskowie cieszyli się i w tym roku wielkim powodzeniem. — Rydowski „Jaselskiem Polskie”, choć stare, zawsze świeże, pełne krasy i wdzięku. Cała ta sielanka ludowa przepłatała lunakami, zamieszanymi tatekami, dopełniona klasycznymi scenami w zamku Heroda, w połączeniu z efektami scenarii, barwnymi polskimi strojami i muzyką, utworzyła piękną całość, porównującą wprost widowisko. Niestety, okres jaselskowy już mija. Po raz ostatni odegrała wychowanek kasy ks. Jaselskiego jaselska w najbliższym tygodniu, 15. bm. Sądmy się, że każdy skorzysta z okazji. A przy z tych miłych i tak uroczystych chwil zacząć najwcześniej wrażeń.

z Śląską Opolskiego.

Zdefraudował 85.000 marek niemieckich.

Policja śledcza w Bytomiu rozpisła listy gończe za niejakim Józefem Hofmannem, występującym obecnie pod nazwiskiem Juliusza Buchwitz, który zdefraudował na zasadzie sfałszowanych przekazów kwotę 85.000 marek niemieckich w dwóch banków w Pile. Hofmann uciekł prawdopodobnie do Polski. Na uwagę zasługują fakt, że Hofmann występował na Górnym Śląsku niemieckim w niemieckich klubach piłkarskich i cieszył się wielkim powodzeniem. Wyznaczono nagrodę za schwytanie go w wysokości 5.000 mk.

Wiadomości gospodarcze.

Troska o rozwój cegielnictwa.

W związku ze wzmagającym się ruchem budownictwa i celem umożliwienia cegielniom produkcji cegieł w znaczniejszej ilości, Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza udzielić kredytów obrotowych cegielniom o mechanicznej produkcji cegieł. Kredyt będzie udzielany w centrach i wszystkich oddziałach Banku. Podania o kredyt przyjmują oddziały, każdy w swoim rejonie i centrala w Warszawie. Stopa procentowa ustalona została na 9 proc. w stosunku rocznym.

Poza kredytem obrotowym będzie Bank Gospodarstwa Krajowego udzielał w szczytnym zakresie kredytów na uzupełnianie koniecznych urządzeń, przez które zdolność produkcyjna przedsiębiorstwa zostanie wydawnie powiększona. Oprocentowanie takie, jak przy kredycie obrotowym.

Chłódna w Gdyni.

Ministerstwo Rolnictwa opracowało projekt budowy chłodziń w Gdyni, niezbędny dla transportu nabiału i wytworów produkcji zwierzęcej. Chłodzińa dyspono alaby również pewnym kredytem warrantowym. Pertraktacje w sprawie uzyskania odpowiednich kredytów są już prowadzone z Instytutem Eksportowym i istnieje możliwość, że Bank Gospodarstwa Krajowego udzieli potrzebnych na budowę sum.

Przedstawiciele skarbu w Banku Rolnym.

Zarządzeniem p. ministra Skarbu, został ministerjalny p. St. Czapowski, powołany radcą na członka Komisji Rewizyjnej Państwowego Banku Rolnego, na miejsce, na które ministerstwa p. I. Michalskiego, który w związku z ustąpieniem z Ministerstwa Skarbu został odwołany z Państwowego Banku Rolnego.

Jednocześnie naczelnik wydziału p. St. Nowak został mianowany komisarzem ministra Skarbu przy Państwowym Banku Rolnym.

Zapewnienie transportu węgla polskiego do Austrii.

W tych dniach odbyła się w Warszawie konferencja kolejowa z udziałem przedstawicieli kolei austriackich, czeskosłowackich i delegatów niezależnego komitetu kolejowego żróńskoskiego, w sprawie zapewnienia dostawczych ilości węgla pod transport węgla, które z Polski do Austrii. W wyniku konferencji, koleje polskie, austriackie i czeskosłowackie zobowiązały się dostarczyć po 650 węzłówek.

Zbyt chmielu polskiego w Austrii.

Dowiedzieliśmy się ze źródeł miarodajnych, że w Austrii istnieje potrzeba zbliżyć chmielu. Produkt nasz, jak utrzymują, mało jest znany na austriackich rynkach, wskazanem jest przeto zainteresowanie się tym rynkiem naszych eksporterów.

Opodatkowanie piwa w Polsce.

Obecnie podatki piwa w Polsce jest dość wysokie i w porównaniu z innymi krajami, jak więc obciążenie i hektolitru z tytułu opłat akcyzowych wraz z 30 proc. dodatkami konsumeryjnymi, bez względu na moc brzeczki wynosi średnio 8,62 zł. Inne podatki skarbowe i konsumeryjne (bez podatku majtkowego) wynoszą 27,50 zł za 1 hektolitr do 3,46 zł. Ogółem zatem obciążenie wynosi 10,62 zł. za hektolitr. Konsumenci jednakże piwa w naszym kraju jest dość niska. Przypuszczalnie społeczeństwo w r. b. wynieść 7 litrów na mieszkańca. Jest to już pewna poprawa w stosunku do lat poprzednich, kiedy notowano 5 litrów na głowę ludności. Ale społeczeństwo przedwojenne wynosiło blisko 30 litrów na głowę i od tej normy jesteśmy jeszcze bardzo dalecy.

Zniżka cła francuskiego dla wyrobów ziemniakanych polskich.

Dwaletnie blisko starania rządu polskiego u władz francuskich o zniżenie cła na polskie wyroby ziemniakane przy przewozie do Francji przez przeniesienie tego artykułu do innej pozycji w cłach, nie wydały pożądanego rezultatu, gdyż francuskie władze ostatecznie dały ostateczną odpowiedź o charakterze odmownym.

Rekordowy przeładunek.

W sobotę, 7 bm. przeładowano w Gdańsku 17 000 t. z 600 ton węgla eksportowego, co stanowi rekordowy przeładunek, jaki dotychczas w tych portach osiągnięto.

Podatek dochodowy na rok podatkowy 1928.

Wydział Skarbowy Województwa Śląskiego komunikuje:

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1928 upływa: dla osób fizycznych i spadków wakujących z dniem 1 marca 1928 r., dla osób prawnych z dniem 1 maja 1928 r.

Powyższy termin nie obowiązuje jednakowoż osób, których główny dochód płynie: 1. z nieruchomości gruntowej, nieprzekraczającej 30 ha.; 2. z przedsiębiorstwa handlowego, obowiązującego do nabycia świadectwa przemysłowego według IV i V. kategorii dla przedsiębiorstw handlowych w całości i według III. kategorii handlowej w miejscowościach III. i IV. klasy; 3. zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabycia świadectwa przemysłowego, lub opłacającego ten podatek według VIII. kategorii przedsiębiorstw przemysłowych; 4. z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z czterech izb.

Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30. dnia, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznania.

Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach, z wyjątkiem dochodów z uposażzeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymywanych w kraju.

Osoby, czerpiące dochód z uposażzeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych zagranicą, winny w zeznaniu wykazać odrębnie dochód z tego rodzaju uposażzeń stosownie do wskazówek, zamieszczonych na białkiewicz zeznania o dochodzie.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe. Wypełnione formularze zeznań należy składać do tych władz podatkowych I. instancji, w których okręgu osoby podlegające podatkowi miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1927 r.

Składanie zeznań może być również uskutecznione naleyście opłaconym listem poleconym.

Import grzybów polskich do Niemiec.

Przy imporcie grzybów z Polski do Niemiec uchodzą przedzwyczajnie naciągane: świeże i suszone smardze oraz listki. Import grzybów prawdziwych możliwy jedynie w latach nieurodzaju w Niemczech, które normalnie pokrywają całe zapotrzebowanie produktem krajowym.

Należy przypuszczać, iż z chwilą zawarcia traktatu handlowego mogłyby mieć powodzenie w Niemczech import polskich marynat grzybowych w puszkach i słoikach.

Rynkami zbytu dla wszelkich grzybów są przedzwyczajnie wielkie miasta, jak Brunszwik, Berlin, Hamburg i inne, dla suszonych — Lipsk i Drezno.

Radjoprzet, maszyny do szycia i rowery.

Obroty w dziale radjoprzetu są zadawalać. Wielkie ilości aparatów kupuje szczególnie prowincja. Wskutek otwarcia stacji w Katowicach wzrosł się popyt na aparaty na Górnym Śląsku. Hurtownicy sprowadzają tylko specjalne części z zagranicy, przedzwyczajnie z Niemiec i budują w kraju aparaty, które nie ustępują pod względem dobroci wyrobom obcym.

Obrot w maszynach do szycia ożywił się. Maszyny sprzedaje się przeważnie na długoterminowy kredyt wekslowy.

Popyt na rowery ustalił chwilowo prawie zupełnie. Wskutek spodziewanego obniżenia cen, które miało nastąpić w pierwszych dniach grudnia r. ub., spowodowały hurtownicy polskie z Niemiec, ak poważne zapasy rowerów i ich części, że starcza one prawie na cały sezon 1928 roku. Obecnie przywóz rowerów z Niemiec jest już dozwolony i niepotrzebnie nagromadzone tak wielkie zapasy.

bezpodrobie pod adresem właściwej władzy podatkowej, względnie złożone ustnie do protokołu we właściwym urzędzie skarbowym.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie wymiar podatku będzie uskutecznił na podstawie materiałów, jakim władza rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisany terminie nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 zł.

Kto świadomie w celu uchylenia się od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej, złoży nieprawdziwe zeznanie, które przyczyni się może do udaremnienia wymiaru lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku odpłaty należności podatkowej — o ile nie zagrożona surowszą w myśl powszechnej ustawy karnej — ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, uszczuplonego lub narażonego na jedno lub drugie podatek, a w razie okoliczności obciążających — nadto karze pozbawienia wolności do 1 roku.

Niezależnie od złożenia zeznania płatnicy, obowiązani do składania zeznań, bez wezwania ze strony władzy wymiarowej, winni są sami obliczyć oraz wpłacić do dnia 1 maja 1928 r. do kas skarbowych wpłat, względnie za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności połowę podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu wedle obowiązującej skali podatkowej, a dowód uskutecznienia zapłaty w oryginalnie lub w odpisie, podpisaniem przez płatnika, przedstawiać władzy podatkowej.

Osoby, które w terminie wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia 1 maja 1928 r. uiścić połowę podatku, wymierzonego za rok podatkowy 1927.

Płatnicy zamieszkali na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego, mają równocześnie w tym samym terminie wpłacić połowę podatku komunalnego, który wynosi:

Przy dochodzie ponad 1500 zł. do 24 000 zł. — 4 proc., przy dochodzie ponad 24 000 zł. do 85 000 zł. — 4,5 proc., przy dochodzie ponad 85 000 zł. — 5 proc. dochodu podatkowego.

Cło od węgla polskiego we Francji.

Francuska dyrekcja cel zezwoliła na przyjęcie za podstawę obliczeń cła od węgla polskiego cen ustalonych ad hoc przez syndyk handlowców — importerów węgla, przyczem węgiel polski traktowany będzie pod względem opłat celnych na równi z węglem szkockim. Rozporządzenie to ma duże znaczenie dla przyszłego eksportu węgla polskiego do Francji, jako usuwające subiektywność z urzędów celnych przy stosowaniu opłat celnych, przez co zeznana jest możliwość ewentualnych sporów w tym względzie.

Nowa fabryka mydła.

Tow. Akcyjne „Sunlight”, która sprzedaje na rynku polskim mydła „Sunlight”, oraz proszki „Rinso” i „Vim”, zamierza w roku 1928 przystąpić do budowy własnej fabryki w okolicach Warszawy. Produkcja opierać się będzie o czyste tuszce kokosowe, będzie więc silną konkurencją dla Schichta i innych fabryk. Spółka Akcyjna „Sunlight” znajduje się w posiadaniu kapitałistów angielskich.

Zbiór owoców w Polsce w r. 1927.

Zgodnie z ostatnimi obliczeniami zebrano na całym obszarze Rzeczypospolitej ogółem 779 615 200 kg. owoców różnego gatunku. Największe pożytki w tej sumie stanowi jabłko, zebrane w ilości 425 532 000 kg., z czego na większą ilość dostarczyło województwo połyskie, a mianowicie 72 512 700 kg., najniższą zaś brzoskwinie w ilości 425 000 kg., z czego najwięcej, gdyż 128 100 kg. dostarczyło woj. pomorskie. Największą ilość ogólną różnych owoców wyprodukowano w woj. połyskiem, bo 128 757 000 kg.

Informacje gospodarcze przez radio.

Radłostacja poznańska wprowadziła do swych programów niezmienne polityczne i ważne dla świata przemysłowego i handlowego informacje, które polegały na udzielaniu abonementu drogą radiową odpowiedzi na listowne zapytania, kierowane do działu informacji.

Dział ten jest bardzo obszerny i wszechstronny, obejmuje bowiem tak rozległe dziedziny, jak skarbowość, transport, finanse, ustawodawstwo itd. Informacje zaś są wyyczerpujące i ścisłe, gdyż referat ekonom. czny Radia poznańskiego jest w ścisłym kontakcie z izbami: rolniczą, przemysłowo-handlową, skarbową itd.

24 miliony na kredyt długoterminowy.

Z kredytu lombardowego w Banku Polskim dla weksli z terminem od 3 do 6 miesięcy, korzystać będą mogły przedsiębiorstwa za pośrednictwem większych banków. Na lombardowanie tych weksli przeznaczył Bank Polski sumę przeszło 24 miliony zł. t. i. około 25 proc. dotyczącego kontyngentu redyskontowego powyższych banków.

Gielda.

Papiery państwowe.

Warszawa, 13. I. 5 proc. pożyczka konwersyjna 66,75, dolarówka 62,75—62,85, 5 proc. pożyczka kolejowa 102, 10 proc. pożyczka kolejowa konwersyjna 61,50—61,00, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 93, 8 proc. listy zastawne Państwa, Banku Rolnego 93, 8 proc. obligacje komunalne Banku Krajowego 92,50—92,00.

Dewizy wschodnie.

Berlin, 13. I. Wyplaty na Bukareszt 2592—2604, na Warszawę i Katowice 4700—4730, na Kyjw 80,88—81,22, na Tallin 112,75—113,25, na Paryż 41,56—41,74, zloty, grubsze 46,825—47,225, drobne 46,75—47,15.

Akcje warszawskie.

Warszawa, 13. I. Bank Dyskontowy 133—134, Bank Handlowy 123, Bank Polski 164—163,50—163,50, Bank Zachodni 33—34, Bank Zw. Sp. Zakł. 94,00—93,50—93,75, Górnol. 33, Górnol. 33, Czestociek 71,25, Warszawski Cuk. 78,50, Lipol 41,75—42,25, Modrzewol 46,00—45,75, Ostrowiec 85, Parowoz 37, Rudzki 50, Zawiercie 32, Borkowski 19.

Akcje poznańskie.

Poznań, 13. I. Bank Przemysłowol 1,05—1,10, Polski Bank Handlowy P. 104—105, Heczel-Victoria 51, Luban 104—100, Ucia 21,50—21,00. Tendencja utrzymana.

Gielda zbożowa.

Poznań, 13. I. Zyto 38,90—39,90, pszenica 46 do 47, jęczmień 33—35, jęczmień browarny 47,35—41,00, owies 32,50—34,25, mąka żytnia 70 proc. 53,75, mąka żytnia 65 proc. 57,25, mąka żytnia 60 proc. 66,50—70,50, ośpa pszena 27,50 do 28,25, ośpa żytnia 28—29, erch polny 48—53, erch Włkoria 60—82, erch Polziera 55—65, ziemniaki fabryczne 5,80—6,00, rzepak 63—70, wyka letnia 30—32, peluska 30—32, saradela 23 do 24. Uspokojenie spokojne.


Odpowiedzi redakcji.

Zw. Powst. Śl. Szarzel. Sprawozdanie z walnego zebrania zalega w Zarz. Ol. Zw. i po naśladowaniu zostanie umieszczone.

Nr. 100 F. S. Szczegółowe. Podana kwota z procentami (o ile nie przedawaliśmy się) wynosi 267,83 zł.

P. W. G. 1000. W. Chelom. W r. 1919 mkn. zmieniła się w swej wartości tak, że w styczniu miała wartość 55 groszy, w czerwcu 48 groszy, w grudniu 14 groszy obecnich. Ze pożyczki, nie zabezpieczona hipotecznie, świadczyć należy według ustawy waloracyjnej 10 proc. (jeśli więc z obliczeń wynika 600 zł., to wówczas 60 zł.). Jednakowoż dla „ważnych powodów”, podanych w art. 11 tej ustawy (np. jeśli obliczone pożyczkę na jakąś stałą walutę, na zboże itp., jeśli strony umowy się, że pożyczka ma być zwaloryzowana, jeśli pieniądze obrócone nie kupno rzeczy o trwałej wartości lub nieruchomości i t. m. podobnie), sąd może przyznać więcej, nawet do 100 proc. pożyczki, przeliczanej na złote.

Redaktor odpowiedzialny Wiktor Dyląg w Katowicach. — Druk Drukarnia Śląska Sp. z o.o., odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78.



W dniu 12 stycznia br. rozstał się ze światem
śp. Stanisław Ślesiona.

W Zmarłym tracimy dzielnego członka Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Kola Tarnowskich Gór, gorącego patriotę Polaka, który pozostaje nam w stałej pamięci.

Zarząd Okręgowy O. Z. Podof. Rezerwy

Walutak	Poka	Makosz	Danias
sekretarz	komendant	prezes	skarbnik

Kupię dom
w Król. Hucie lub w Katowicach
ze składem albo z restauracją
za gotówkę.

Wpłata 7000 do 8000 dolarów. Oferty pod szyfrą „Reliktant” do Adm. „P. Z.”

Kawaler

let 25, urzędnik, życzy się zapoznać z Panną lub Wdową do lat 30 w celach matrymonialnych. Zgłoszenia pod „K” do Adm. „Polski Zachodniej”.

Towarzystwo Elektryczne „KANDEM”
Sp. z ogr. odp.

Oddział w Katowicach

ulica Warszawska 32	ulica Kościuszki 14
Telefon 63 i 363	Telefon nr. 13-15

Armaty Elektryczne

Lampy talowe „Dia-Carbene”
Reflektory lustrowe
„Kandem” do oświetlenia wystaw
Materiały elektrotechniczne
Przewodniki
Kable słone

Oferty i kosztorysy na żądanie.

Kalendarzyk zebrań.

Dnia 14 stycznia 1928 r.
Nowy Bytom. Wieczorek familijny Tow. Kat. Młod. o godz. 7 w lokalu p. Grychali.
Mała Dąbrówka. Miejsce. komitet Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. podaje do wiadomości, że ćwiczenia Przysp. Wojsk. odbywać się będą w każdą sobotę o godz. 7 wiecz., w Domu Związku. Pierwsze ćwiczenie odbędzie się o godz. 7 wiecz. dn. 14. Umprasa się o liczny udział młodzieży.
Urbanowice. Zebranie filii Zw. Rob. Rol. i Leśnych Z. Z. P. o godz. 4.30 p. p.

Dnia 15 stycznia 1928 r.
Kobylów. Walne zebranie członków miejsc. kół Z. O. K. Z. odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 15 i pół w nowel szkole.
Chobrze. Walne zebranie miejsc. filii Zw. Uch. Sl. o godzinie 16 w lokalu zebrań.
Katowicka Hala. Brynow. Zebranie kr. miejsc. Zw. Powst. Sl. odbędzie się o godzinie 10 do południa w lokalu p. Zychonia.
Król. Huta. Zebranie miejsc. miejsc. grupy Zw. Powst. Sl. o godz. 2 po poł. w Domu Związku przy ul. Wolności 47.
Lagiewniki. Zebranie mies. miejsc. grupy Zw. Powst. Sl. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Kokota.
Bogucze-Zawodzie. „Gwiazdka” miejsc. filii Zw. Uch. Sl. o godz. 16 w lokalu p. Latusa.
Giszowice. „Gwiazdka” miejsc. filii Zw. Uch. Sl. o godz. 17 w lokalu Czytelni Ludowej.
Bieliszowice. „Gwiazdka” grupy I. Zw. Powst. Sl. o godz. 18 w lokalu p. Szewcy.
Mokre-Gół. Zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Sl. o godz. 16 w lokalu p. Jarczyka. Po zebraniu odbędzie się zabawa taneczna.
Ruda. Zebranie miejsc. kół Og. Zw. Podol. Rez. R. P. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Kurzawy. przy ul. Janasa.

Katowice. Zebranie Zw. Powst. Sl. grupy uch. pow. zaborskiego o godz. 2 po poł. w lokalu Strzeczki Górniczej.
Szarolince. Uroczystość gwiazdkowa miejsc. grupy Zw. Powst. Sl. odbędzie się o godz. 4 po poł. w lokalu p. Polaka w Piasnkach.
Bytków. Zebranie mies. grupy Zw. Powst. Sl. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Brysia.
Godula. Zbiórka miejsc. grupy Zw. Powst. Sl. celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru Tow. Polek. odbędzie się o godz. 9 przed Inklemem p. Michalczyka. Powstanczy winni stawić się na zbiórce w mundurach.
Zawodzie. „Gwiazdka” Tow. Polek odbędzie się o godz. 18 w lokalu p. Posia. Po „gwiazdce” zabawa taneczna.

Król. Huta. Zebranie miejsc. filii Zw. Uch. Sl. o godz. 14 w lokalu p. Radwańskiego. przy ul. Wodnej 5.
Szarleń. Zebranie miejsc. oddziału Zw. Strzeleckiego o godz. 17 w szkole I.
Lipiny. Zebranie miejsc. filii Zw. Uch. Sl. o godz. 14 w Czwini Młodzieży. Po zebraniu odbędzie się gwiazdka.

Król. Huta. Walne zebranie tow. śpiewu „Lutnia” o godz. 14 w Domu Polskim. przy ul. Wolności.
Chorów. Walne zebranie miejsc. kół Z. O. K. Z. o godz. 5 po poł. w lokalu p. Benkego.
Hajduki Wielkie. Walne zebranie tow. gimn. „Sokół” o godz. 16 w Hotelu Śląskim.
Klimowice. Zebranie członków Klubu Sportowego Zw. Powst. Sl. o godz. 17.30 w lokalu p. Stodczyka.

Rybnik. Walne zebranie miejsc. placówki Zw. Hallerczyków o godz. 10.30 w lokalu p. Pomara. przy ul. Hallera.
Welnowice. Zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Sl. o godz. 2 po poł. w szkole żeńskiej.
Klimowice. Zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Sl. o godzinie 14 w lokalu p. Stodczyka.
Ruda. Lustracja miejsc. gniazda „Sokoła” o godz. 10 w sali gimnastycznej.
Bieruń Stary. Zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Sl. o godzinie 13 w lokalu p. Barusowej.
Tarnowskie Góry. Konferencja delegatów Oddziału Zw. Rob. Rol. i Leśnych Z. Z. P. na powiat tarnogórski i lubiniecki odbędzie się o godzinie 10 w lokalu p. Kapuścińskiego.
Piekary. Zebranie filii Zw. Rob. Rol. i Leśnych Z. Z. P. o godzinie 3 po południu.
Żory. Konferencja delegatów Oddziału Zw. Rob. Rol. i Leśnych Z. Z. P. na pow. pszczyński i rybnicki odbędzie się o godz. 10 w lokalu p. Majcharowicza.

Katowice II. Zebranie miejsc. kół Og. Zw. Podol. Rez. R. P. o godzinie 11 w lokalu Strzeczki Górniczej. przy ul. Andrzeja.
Chropaczów. Walne zebranie miejsc. filii Zw. Uch. Sl. o godzinie 18 w lokalu p. Tomasa przy ul. Bytomskiej.
Mała Dąbrówka. Walne zebranie miejsc. kół Z. O. K. Z. o godzinie 3 p. p. w Domu Związkowym.
Król. Huta. Walne zebranie tow. śpiewu „Musiuzko” o godzinie 4 po południu w lokalu p. Ślaska. przy ul. Marjańskiej 27.

Hajduki Wielkie. Zebranie „Ogniska Młodzieży” przy szkole dokształ. o godz. nie 5 p. p. w szkole II. Bedzie wygłoszony odczyt: „Wycieczka do Krakowa”, urozmaicony obrazami świetlnymi.
Ruda. Walne zebranie Kat. kółka abstynentów o godz. 5 p. p. w gimnazjum żeńskim przy ul. 3-go Maja.

Katowice. Zebranie Kat. kółka abstynentów odbędzie się w Domu Związkowym przy kościele św. Piotra i Pawła.
Laka. Walne zebranie miejsc. kół Z. O. K. Z. o godz. 15 w szkole.
Czarków. Walne zebranie miejsc. kół Z. O. K. Z. o godzinie 15.30 w lokalu p. Kłosa.
Piasek. Walne zebranie miejsc. kół Z. O. K. Z. o godzinie 15.30 w szkole.
Frydek. Walne zebranie miejsc. kół Z. O. K. Z. o godzinie 14 w szkole.
Godula. Zebranie Zw. Powst. Sl. grupy uch. pow. bytomskiego o godzinie 4 po poł. w lokalu p. Budzisa.

Redzielsko-Szopienice. Walne zebranie „Sokoła” o godzinie 2 p. p. w browarze.
Chorów. Cwiczenia miejsc. grupy Zw. Powst. Sl. o godzinie 9.45. Zbiórka przed lokalem Zw. Katowice-Karłow. Kolenda. połączona z zabawą taneczną i gwiazdką grupy miejsc. Związku Powst. Sl. odbędzie się o godzinie 19 w lokalu Strzeczki Górniczej.

Baczność powstańcy pow. pszczyńskiego!
 Z powodu nadchodzących wyborów do Sejmu i Senatu, Zarząd Powiatowy Zw. Powst. Śląskich na powiat Pszczyński, poleca wszystkim grupom miejscowym natychmiast odwołać i wystrzemić zapowiedziane walne zebrania. Walne zebrania należy odbywać dopiero po wyborach do Sejmu i Senatu, tj. po dniu 11. marca 1928 roku.

Za Zarząd Powiatowy Zw. Powst. Sl.
Paweł Kozyna. prezes powiatowy.

Baczność podoficerowie rezerwy!
 Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów Og. Zw. Podol. Rez. R. P., który miał się odbyć w Warszawie w dniach 14—15 bm., ze względu na techniczne zostały odroczone. Termin Zjazdu podamy później.

Zarząd Okręgowy Og. Zw. Podol. R. R. P.

Dnia 16 stycznia 1928 roku.
Mała Dąbrówka. Zebranie organizacyjne Ochot. Kolumny Sanitarnej o godzinie 7 wiecz. w Domu Związkowym.

Król. Huta. Zebranie Zw. Powst. Sl. grupy uch. pow. strzeleckiego o godzinie 14 w lokalu p. Błazy. przy ul. Kościelnej.
Król. Huta. Walne zebranie „Sokoła” o godz. 19 w gimnazjum żeńskim.

Z życia towarzysw.

Związek Powstańców Śląskich.

Kostuchna. W niedzielę, 8 bm. odbyło się do roczne walne zebranie członków Zw. Powst. Sl. Po zagaleniu przez prezesa Szoida, ustępującego zarząd zдал sprawozdanie roczne, które przyjęte zostało do wiadomości. Następnie przewodniczący powierzone p. Latuskiemu. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium i przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrani zostali: Grzesiek Walenty — prezes, Ksiądz Stanisław — wiceprezes, Kujma Jan — sekretarz, Smelch Józef — zast. sekretarza, Czernek Walenty — skarbnik, Komisja rewizyjna: Klakus Ludwik i Pietyra Wilhelm. Prezes nowoobranego zarządu zapowiedział do członków, by poparli zarząd i aby nadal stali wiernie przy sztandarze Zw. Powst. Sl. Na tem zebranie zamknięto hasłem „Cześć Ojczyźnie”.

Związek Inwalidów Wojennych.

Mikołów. Dnia 6 bm. odbyło się zebranie kół Związku Inwalidów Woj. R. P. na sali p.

Rudzińskiego przy licznych udziałach członków. M. n. omawiano sprawę zarzutów, umieszczonych w nr. 357 „Polonii” skierowanych przeciw prezydentowi Kark-szczu. W rezultacie uchwalono wyrazić mu jednomyślnie pełne zaufanie i uznanie za dotychczasową owocną pracę organizacyjną dla dobra związku, natomiast zapowiedziano ostro przeciw oszczerzeli kampanii, skierowanej przeciw niemu. Jest bowiem rzeczą znaną, że Zw. Inwalidów Woj. R. P. kóło w Mikołowie nie było nigdy właścicielem fabryki tutek, ani takiej fabryki nie finansowało, w bez czego twierdzenia pseudo-inwalidów są kłamstwem. Prawda natomiast jest, iż firma M. Karkoska utworzyła fabrykę z własnych funduszy i zatrudnia przez cały czas członków Związku, przyczynia się materialnie dla urządzenia gwiazdki dla biednych członków kół, ubierania sierot przysposobionych do pierwsz. Komunii św. i udzielania wsparcia najbardziej potrzebującym. Przez otwarcie fabryki tutek przez firmę M. Karkoska po objęciu G. Ślaska, wyrugowała firma istniejąca w Mikołowie firmę miecicka.

Związek Strzelecki.

Welnowice. Dnia 8 bm. odbyło się miesięczne zebranie tut. oddziału Związku Strzel. na którym omawiano sprawy ćwiczeń sportowych, poczem referat p. t. „Bogactwa Polski” wygłosił obywat. Skorpina. Organizacja ta od chwili powołania nowego zarządu, w skład którego weszli nauczyciele pp. Szczepanik i Skorpina, przebiega energicznie i nierzadko jako organizacja polowa, lecz również jako placówka kulturalno-ekwiatowa. Życzyliby jej należało podwójnie i wytrwania w dalszej owocnej pracy.

Tow. Gimn. „Sokół”.

Welnowice. W sobotę, dnia 7 bm. odbyła się w Józefowie, urządzona przez gniazdo „Sokoła”, zabawa karnawałowa. Duża sala, nader efektownie na ten wieczór udekorowana, zromadziła wiele osób z różnych str., wśród których było wielu wybitnych przedstawicieli miejscowej i okolicznej inteligencji. Zabawa ta urozmaicona wieloma atrakcjami, wyróżniała się wzorowym porządkiem. Doskonała orkiestra, uprzejmość pan gospodyń i panów-gospodarzy, oraz ich troska i przyjemność czasu uczestnikom zabawy, wytworzyła sympatyczne nastroje, które do końca nie opuszczały zebranych. Tak w dziedzinie sportu, jakoteż w kierunku wychowania młodego pokolenia „Sokół” zajmuje bezspornie miejsce naczelnie. Jest to dowodem, że „Sokół” bazycznie przestrzega, by dewiza „w zdrowym ciele zdrowy duch” nie była tylko pustym frazesem. To też młodzież, która w szlachetnych duszach swych posiada przepiękne ideały i zasady sokolce, powinna w celu ugruntuowania ich w sobie, iaknaliznie! wstępować w jego szeregi, a społeczeństwo polskie dbać o przyszłość iardu, winno „Sokoła” otaczać iaknalizniejszą opieką i wydatnym tak materialnym jak i moralnym poparciem.

Główna Komenda Policji Województwa Śląskiego w Katowicach
 L. dz. 314/28/II.

Główna Komenda Policji Województwa Śląskiego w Katowicach rozpauje niniejszem

PRZETARG

na dostawę:

- 6200 m. sukna gładkiego ciemnogranatowego na umundrowanie (bluzki i spodnie) dla Policji.
- oznak kompletnych dla funkcjonariuszów Policji, t. j. patki (tarki) z sukna błękitnego z naszytymi palmetkami i galonikami srebrnymi według najnowszych przepisów dla Policji, a mianowicie:
 na bluzki: 280 par dla starszych przodowników, 550 par dla przodowników, 1100 par dla starszych posterunkowych i 2600 par dla posterunkowych.
 na pascze: 280 par dla starszych przodowników, 550 par dla przodowników, 1100 par dla starszych posterunkowych, 2600 par dla posterunkowych (bez palmetek, tylko z galonikami srebrnymi).
 proporczyków: dla policjantów konnych 440 par z niebieskiego sukna z palmetkami, długości 7 cm. i szerokości 3 cm.
 galoniki srebrne: dla st. przodowników i przodowników (szersze) 25 m., szerokości 15 m/m., dla starszych przodowników (węższe) 4 m., szerokości 8 m/m., dla starszych posterunkowych i posterunkowych (szersze) 70 m., szerokości 1 cm., dla starszych posterunkowych (węższe) 9 m., szerokości 5 m/m.
- 22 sztuk lornetek przyrządowych z futerałami skórzanymi.
- 40 sztuk zegarków stoperowych do kontrolowania chylności jazdy samochodów.
- 30.000 kg. owsa poznańskiego.
- ad 1 i 2 według wzorów Głównej Komendy Policji Województwa Śląskiego, które orładać można podczas godzin urzędowych od 8—15-tej w biurze Nr. 79 Głównej Komendy Policji w Katowicach ul. Zielona Nr. 28, gdzie udzielone będą również ustnie bliższe warunki dostawy przedmiotów ad 2—5.

Warunki dostawy sukna ad 1 na piśmie, może oferent otrzymać w biurze powyżej oznaczonym.

Do nadesłanych ofert od 1 do 50dłaczyc próbkę względnie wzory. — Oferty ostepmowane i opieczętowane wraz z wzorami należy wnieść pod adresem: „Główna Komenda Policji Województwa Śląskiego w Katowicach” z napisem na kopercie „przetarg do L. 314/28” w terminie do dnia 28 stycznia 1928 roku godz. 10-tej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-tej. Główna Komenda zastrzega sobie wolny wybór oferentów bez względu na wysokość oferowanych cen.

Główny Komendant

A. Kocur m. p. — inspektor.

Szukam mieszkania

4—3 pokoje z kuchnią, łazienką, telefonem. Zgłoszenia: Pitera, Katowice, ul. Piebaczowa 10, II. p. Telefon 16-68.

Mieszkania 4-ro-pokojowego

poszukuję za odstępem od zaraz lub od 1 marca. Oferty proszę składać w „Administracji „Polski Zachodni” pod „Mieszkanie”

Obwieszczenie.

W poniedziałek, dnia 16 stycznia 1928 r., o godzinie 10-iej, zostaną sprzedane w drodze przymusowej publicznej licytacji w podwórzu przy ulicy Stawowej nr. 5 w Królewskiej Hucie

1 waga decymalna, 1 szafa zwykła na książki, 1 kasa zwykła, 1 szopa drewniana oraz magazyn, 1 biurko, 3 stoły, 9 krzesel, 1 lada sklepowa, 1 stolik, 1 mała szafa na akta i 2 regały na akta,

za natychmiastową zapłatą najwięcej dającą.

Król. Huta, dnia 12 stycznia 1928 r.

Magistrat.
 Urząd Wykonawczy.

Licytacja.

Dnia 17 stycznia 1928 r., o godz. 10, ul. Miejskiego 3 sprzedane zostaną różne przedmioty. n. p.

szalki, penze, ptopusze i t. d.

około 3000 sztuk w 90 gatunkach.

Urząd Skarbowy. (—) Nawrocki.

CENNIK OGŁOSZEN

w dzienniku „Polska Zachodnia”

Za wiersz m. m. lub jego miejsce: na stronie tytułowej 1,00 zł. w tekście 0,80 zł., za tekstem w części ogłoszeniowej 0,20 zł. w tekście 0,80 zł., poza tekstem w części ogłoszeniowej 0,20 zł. Ogłoszenia drobne za słowo 0,20 zł., dla poszukujących pracy 0,10 zł., matrymonijalne 0,30 zł. Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe. — Dla zorientowania Szan. P. T. ogłaszających się w naszym dzienniku podajemy, iż jeden m. m. oznacza wysokość ogłoszenia w m. m., że następnie nam nasz w części ogłoszeniowej poza tekstem równa się 35 m. m., zaś szpata ogłoszeniowa w tekście równa się dwóm tamom pozatekstowym, t. j. 70 m. m. — Administracja jest obowiązana do bezpłatnego powtórzenia tylko w tym wypadku, o ile omyłki drukarskie zmieniły zasadniczo tekst ogłoszenia. — Zastrzeżenia mienna uzaledniamy od względów technicznych. Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. Prawo inkasa przysługuje jedynie naszym urzędnikom, zaopatrzone w specjalne upoważnienie, wystawione przez Dyrekcję Wy-

P. Kaminski, Królewska Huta

ul. Wolności, narożnik Stenkiwiewicza 2047

Wielki skład konfekcji

Pierwszorządny dział miarowy

Zgubiłem

książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Pszczynę na nazwisko Paweł Krolczek, którą się uwiecznia.

Samochód

(limuzyna)

6 cyl. 30.75 K. M., „Minerwa”, nowszy typ z najnowszym komfortem, mało używany, okazuje do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuję Z. Rosada, Delegacja Francuska, Myslowice, Poczta 8.

Frak z białą kamizelką

na szczuplejszą figurę 1,73 m, sprzedam lub zamienię na dobrą gitarę. Oferty składać pod W. K. do Adm. „Polski Zachodni.”